

Sygn. akt: III C 843/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie w Wydziale III Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Rafał Schmidt

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2022 roku w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa **K. M. (1) i J. M.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę, z żądaniami ewentualnymi

orzeka:

I. **ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 29 maja 2008 r., zawarta pomiędzy K. M. (1) i J. M. a Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest w całości nieważna;**

II. **zasądza do Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie tj. do niepodzielnej ręki małżonków K. M. (1) i J. M. kwotę 65 791,22 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia dwa grosze) oraz 115 669,98 CHF (sto piętnaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt dziewięć franków szwajcarskich dziewięćdziesiąt osiem centymów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, naliczanymi od obu kwot za okres od dnia 19 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty;**

III. **w pozostałym zakresie powództwo oddala;**

IV. **rozstrzyga, że Bank (...) Spółka Akcyjna w W. ponosi koszty procesu w całości, pozostawiając szczegółowe wyliczenie obciążających pozwanego kosztów procesu referendarzowi sądowemu, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie.**

Sędzia Rafał Schmidt

Sygn. akt III C 843/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 grudnia 2012 r.

Pozwem z dnia 20 czerwca 2017 r. (data stempla Biura Podawczego k.2) powodowie K. M. (1) i J. M. wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie, ewentualnie solidarnie łącznej kwoty 65.791,22 zł, na którą składa się kwota 7.739,94 zł tytułem całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych na rzecz pozwanego przez powodów w walucie PLN od dnia 30 lipca 2008 r. do dnia 30 sierpnia 2008 r.; kwota 24.598,28 zł tytułem nienależnego świadczenia tj. składek na ubezpieczenie na życie uiszczonych przez powodów od dnia 7 lipca 2008 r. do dnia 05 czerwca 2017 r.; kwota 1.118 zł tytułem innego nienależnego świadczenia tj. składek na ubezpieczenie kredytów zabezpieczonych hipotecznie tzw. ubezpieczenie pomostowe, uiszczonych przez powodów w dniach 8 lipca

2008 r. oraz 8 sierpnia 2008 r.; kwota 32 335 zł tytułem innego nienależnego świadczenia tj. składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (UNWW) zwanych także prowizją banku z tytułu UNWW lub miesięczną opłatą LTV, uiszczonych przez powodów w dniu 02 lipca 2008 r., 30 czerwca 2011 r., 30 czerwca 2014 r. oraz kwoty 115.669,98 CHF tytułem całych rat kapitałowo – odsetkowych od umowy kredytu uiszczonych na rzecz pozwanego w walucie CHF od dnia 01 października 2008 r. do dnia 30 marca 2017 r. Ewentualnie 509.906,25 zł jako roszczenie ewentualne wobec roszczenia o 115.669,98 zł w przypadku uznania przez sąd, iż powodowie nie mogą dochodzić roszczenia bezpośrednio w walucie CHF i zamiast tego winni żądać roszczenia w walucie PLN - tj. wszystkich powyższych kwot tytułem nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Argumentując swoje stanowisko powodowie wskazali, że dochodzą od pozwanego zwrotu niesłusznie pobranych przez pozwanego kwot jako nienależnego świadczenia w związku z zawartą w dniu 29 maja 2008 r. umową kredytu hipotecznego nr (...) sporządzoną w dniu 29 maja 2008 r. Powodowie wskazali, że osią sporu niniejszego postępowanie jest to czy klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytowej przewidujące indeksację kwoty głównej kredytu do kursy waluty CHF oraz powodujące wyliczenie tych rat od kwoty będącej równowartością w CHF kwoty kredytu w PLN (tj. indeksowanego do CHF) oraz ich przeliczenie z waluty CHF na PLN w datach wymagalności rat po kursie sprzedaży są bezwzględnie nieważne ex tunc. Powodowie stali na stanowisku, że z okoliczności faktycznych i zgromadzonych dowodów oraz treści umowy kredytowej jednoznacznie wynika, że pozwany udzielił powodom kredytu w walucie PLN, zaś klauzule indeksacyjne są bezwzględnie nieważne, co skutkuje nieważnością całej umowy kredytowej.

Powodowie wskazali również, że uchylili się od skutków prawnych złożonego pod wpływem błędu oświadczenia woli, a w konsekwencji podnieśli także zarzut nieważności względem umowy kredytu. Powodowie podnieśli, że umowa kredytowa narusza wszelkie ograniczenia swobody umów: indeksacja kwoty kredytu pozostaje sprzeczna z naturą umowy kredytu; umowa kredytowa jest sprzeczna z ustawą, gdyż została skonstruowana z naruszeniem, ewentualnie obejściem imperatywnego art. 69 ust. 1 Prawa Bankowego. Powodowie wskazali również, że zawarta umowa kredytu jest sprzeczna z innymi przepisami prawa polskiego i wspólnotowego, a także zasadami współżycia społecznego, w szczególności poprzez brak ekwiwalentności wymiernej świadczeń oraz asymetryczne ukształtowanie umowy kredytowej i przerzucenie całego ryzyka na powoda, naruszenie dobrych obyczajów oraz zasad lojalności i uczciwości kupieckiej oraz etyki bankowej. Powodowie wskazali, że mechanizm indeksacji prowadzi do nieważności umowy kredytu zgodnie z art. 58 k.c. Zdaniem powodów kwota kredytu w walucie CHF nigdy nie została między stronami uzgodniona, a przez to umowa kredytowa jest niewykonalna i nieistniejąca, co stanowi rodzaj nieważności bezwzględnej czynności prawnej. Powodowie powołali się na abuzywność postanowień umowy.

Odpowiedzią na pozew z dnia 30 października 2017 r. (data stempla Biura Podawczego k.663) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany kwestionował roszczenie powodów zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów w zakresie, w jakim powodowie dochodzą roszczenia o zapłatę kwoty 7 739,94 zł oraz kwoty 115 669,98 CHF tj. w zakresie, w jakim powodowie dochodzą zapłaty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia w związku z uiszczeniem na rzecz Banku kwot pieniężnych na poczet rat kredytowych (kapitałowo - odsetkowych) przed dniem 20 czerwca 2014 roku. Ewentualnie, w przypadku uznania, że powodowie mogą dochodzić roszczenia bezpośrednio w walucie CHF, pozwany podniósł zarzut przedawnienia w zakresie, w jakim powodowie dochodzą roszczenia o zapłatę kwoty 509.906,25 zł tj. w zakresie, w jakim powodowie dochodzą zapłaty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia w związku z uiszczeniem na rzecz Banku kwot pieniężnych na poczet rat kredytowych (kapitałowo-odsetkowych) przed dniem 20 czerwca 2014 roku.

Pozwany wskazał, że kwestionowane przez powodów klauzule umowy kredytowej i regulaminu, w szczególności postanowienia odnoszące się do indeksacji udzielonego kredytu oraz zasad rozliczania spłat dokonywaniach przez powodów, jak również pozostałe postanowienia umowy kredytowej i regulaminu, nie stanowią niedozwolonych klauzul umownych w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ §1 k.c., a tym samym klauzule te, podobnie jak cała umowa kredytowa wiążą powodów. Zdaniem pozwanego kwestionowane klauzule umowy kredytowej i regulaminu zostały indywidualnie uzgodnione. Pozwany wskazał, że klauzule umowne dotyczące indeksacji udzielonego kredytu i ustalania kursu kupna

i sprzedaży CHF nie zostały powodom naruszone przez Bank, lecz ich zastosowanie w umowie łączącej pozwanego z powodami było wynikiem konsensusu osiągniętego przez strony Umowy, na co decydujący wpływ miał interes powodów w tym, by zaciągnąć kredyt na możliwie najkorzystniejszych warunkach. Wedle pozwanego oprocentowanie kredytów indeksowanych do CHF było w czasie, gdy strony zawarły umowę kredytową zdecydowanie niższe niż oprocentowanie kredytów w walucie polskiej, co czyniło kredyty indeksowane do CHF atrakcyjną alternatywą dla kredytobiorców, przy czym pozwany Bank dochował należytej staranności w tym, by jego klienci, w tym także powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku zmian kursów walut (ryzyko kursowe). W ocenie pozwanego kwestionowane klauzule umowne odnoszą się do głównych świadczeń stron umowy kredytowej, a przy tym są sformułowane w sposób precyzyjny i jednoznaczny- przez co nie mogą stanowić niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. Pozwany wskazał, że umowa jest zgodna z prawem, w tym z przepisami art. 69 Praw Bankowego. Zdaniem pozwanego kwestionowane postanowienia umowne określają wysokość kwoty kredytu w (CHF) jak i rat spłaty kredytu. Postanowienia te określają zatem wysokość głównych świadczeń stron. Pozwany podkreślił również, że stosowane przez Bank kursy kupna i sprzedaży CHF (w tym także stosowane przez Bank spready) były przez cały okres obowiązywania umowy kredytowej kursami o charakterze w pełni rynkowym; kursy kupna i sprzedaży walut obcych Bank ustala w oparciu o obiektywnie kryteria; ekwiwalentem dla ryzyka zmian kursu CHF do PLN jest dla powodów korzystne oprocentowanie kredytu indeksowanego do CHF, spowodowane utrzymującym się od lat niskim poziomem stopy referencyjnej LIBOR 3M CHF. Pozwany podniósł zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powodów w związku z wystąpieniem przez nich z roszczeniem o zapłatę opartym na całkowicie chybionym i bezzasadnym założeniu, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu są postanowieniami niedozwolonymi, a przy tym, że skutkują nieważnością umowy kredytowej, ewentualnie przyjęciem, że umowa kredytu była w istocie umową kredytu złotowego, oprocentowania jak gdyby została zawarta w walucie obcej.

Pismem z dnia 13 listopada 2020 r. (data stempla Biura Podawczego k.1529) powodowie dokonali **modyfikacji powództwa** w ten sposób, że wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie ewentualnie solidarnie a) kwoty **65.791,22 zł**, na którą składają się: kwota 7.739,94 zł tytułem całych rat kapitałowo odsetkowych uiszczonych na rzecz pozwanego przez powodów w walucie PLN od dnia 30 lipca 2008 r. do dnia 30 sierpnia 2008 r.; kwota 24.598,22 zł tytułem innego nienależnego świadczenia tj. składek na ubezpieczenie na życie, uiszczonych przez powodów od dnia 7 lipca 2008 r. do dnia 5 czerwca 2017 r.; kwota 1.118 zł tytułem innego nienależnego świadczenia tj. składek na ubezpieczenie kredytów zabezpieczanych hipotecznie tzw. ubezpieczenie pomostowe uiszczonych przez powodów w dniach 8 lipca 2008 r. oraz 8 sierpnia 2008 r.; kwota 32 335 zł tytułem innego nienależnego świadczenia tj. składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego zwanych także prowizją banku z tytułu UNWW lub miesięczną opłatą LTV, uiszczonych przez powodów w dniu 2 lipca 2008 r., 30 czerwca 2011 r., 30 czerwca 2014 r. oraz b) kwoty **115.669,98 CHF** tytułem całych rat kapitałowo- odsetkowych od umowy kredytu uiszczanych na rzecz pozwanego w walucie CHF od dnia 1 października 2008 r. do dnia 30 marca 2017 r., ewentualnie 509.906,25 zł jako roszczenie ewentualnie wobec roszczenia o 115 669,98 CHF w przypadku uznania przez sąd, iż powodowie nie mogą dochodzić roszczenia bezpośrednio w walucie CHF i zamiast tego winni żądać roszczenia w walucie PLN tj. wszystkich powyższych kwot tytułem nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty

- ustalenie, że umowa kredytu nr (...) z dnia 29 maja 2008 r. zawarta między powodami a pozwanym bankiem jest nieważna.

Ewentualnie, w szczególności na wypadek uznania przez Sąd, że nie jest możliwe połączenie roszczenia o zapłatę z roszczeniem o ustalenie nieważności, wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznej kwoty 65.779, 22 zł, na którą składają się: kwota 7.739,94 zł tytułem całych rat kapitałowo odsetkowych uiszczonych na rzecz pozwanego przez powodów w walucie PLN od dnia 30 lipca 2008 r. do dnia 30 sierpnia 2008 r.; kwota 24.598,22 zł tytułem innego nienależnego świadczenia

tj. składek na ubezpieczenie na życie, uiszczonych przez powodów od dnia 7 lipca 2008 r. do dnia 5 czerwca 2017 r.; kwota 1.118 zł tytułem innego nienależnego świadczenia tj. składek na ubezpieczenie kredytów zabezpieczanych hipotecznie tzw. ubezpieczenie pomostowe uiszczonych przez powodów w dniach 8 lipca 2008 r. oraz 8 sierpnia 2008 r.; kwota 32.335 zł tytułem innego nienależnego świadczenia tj. składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego zwanych także prowizją banku z tytułu UNWW lub miesięczną opłatą LTV, uiszczonych przez powodów w dniu 2 lipca 2008 r., 30 czerwca 2011 r., 30 czerwca 2014 r. oraz 115.669,98 CHF tytułem całych rat kapitałowo- odsetkowych od umowy kredytu uiszczanych na rzecz pozwanego w walucie CHF od dnia 1 października 2008 r. do dnia 30 marca 2017 r. tj. wszystkich powyższych kwot tytułem nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ewentualnie, w razie uznania, że powodom nie przysługuje roszczenie o zapłatę, powodowie wniesli o:

- ustalenie, że umowa kredytu nr KH 4383/04/2008 z dnia 29 maja 2008 r. zawarta pomiędzy powodami a pozwanym bankiem jest nieważna.

Ewentualnie, jako roszczenie ewentualnie wobec powyższych roszczeń, w razie stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytowej objętej powództwem w niniejszej sprawie wniesli o:

- zasądzenie od pozwanego części roszczenia głównego w postaci tzw. nadpłat:

a) kwoty 2.580 PLN tytułem części rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych na rzecz pozwanego w walucie LN od dnia 30 lipca 2008 roku do dnia 30 sierpnia 2008 roku, tj. nadpłat należnych powodom w razie uznania, że umowa obowiązuje bez wymienionych postanowień nieuczciwych;

b) kwoty 38.556,66 CHF tytułem części rat kapitałowo-odsetkowych od umowy kredytu uiszczonych na rzecz pozwanego w walucie CHF od dnia 01 października 2008 rok do dnia 30 maca 2017 roku, ewentualnie 169.969 zł jako roszczenie ewentualne wobec roszczenia o 38.556,66 CHF w przypadku uznania przez sad, iż powód nie może dochodzić roszczenia bezpośrednio w walucie CHF i zamiast niego wanień żądać roszczenia w walucie PLN

- tj. wszystkich powyższych kwot tytułem nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 k.c. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dat następujących po datach uiszczenia tych świadczeń do dnia zapłaty

c) ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c., że postanowienia umowy o kredyt hipoteczny z dnia 29 maja 2008 oku w zakresie § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy kredytu oraz § 8 ust. 3 regulaminu kredytowania są bezskuteczne wobec powodów tj. nie wiążą powodów (Pismo modyfikujące powództwo k. 1529-1541).

Pismem z dnia 18 stycznia 2021 r. (data stempla Biura Podawczego k.1555) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany wskazał, że w zakresie roszczenia z pkt I i II strona pozwana **nie kwestionuje wysokości roszczenia**, a co do pkt IV w zakresie żądania zapłaty nadpłat przy założeniu, że po wyeliminowaniu określonych przepisów z umowy kredytowej kredyt stanie się zobowiązaniem w polskich złotych ze stawką LIBOR – strona pozwana kwestionuje to żądanie co do zasady (pismo pozwanego k.1555-1566).

Wraz z pismem z dnia 02 maja 2022 roku (data prezentaty sądowej pisma przewodniego pełnomocnika powodów k.1619) powodowie przedłożyli **datowane na 19 kwietnia 2022 roku oświadczenie**, iż zostali poinformowani o możliwych skutkach ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny zawartej w dniu 29 maja 2008 r. roku pomiędzy powodami a pozwanym. Jednocześnie oświadczyli, że są świadomi, że po obu stronach umowy mogą powstać dodatkowe roszczenia związane z wynagrodzeniem za bezumowne korzystanie z kapitału kontrahenta, a także możliwość skorzystania z zarzutu potrącenia lub zarzutu zatrzymania. Oświadczyli także, że korzystniejszą opcją dla nich jest unieważnienie umowy kredytu i tę opcję wybierają (oświadczenie powodów z dnia 14 grudnia 2021 roku k.1624).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. prowadzi działalność pośrednictwa pieniężnego, działalność holdingów finansowych, finansową działalność usługową z wyłączeniem ubezpieczeń i funduszy emerytalnych, działalność maklerską związaną z rynkiem papierów wartościowych i towarów giełdowych, działalność agentów i brokerów ubezpieczeniowych, działalność związaną z zarządzaniem funduszami (wydruk KRS k.706-712).

Powodowie potrzebując środków finansowych na zakup nieruchomości udali się do doradcy kredytowego. Doradca finansowy poinformował powodów, że nie posiadają zdolności na kredyt w PLN (przesłuchanie powoda K. M. (1)-protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2021 r. k.1550).

Doradca finansowy przedstawił powodom ofertę w ten sposób, że jest to kredyt złotowy przeliczany na CHF i będzie spłacany po przeliczeniu raty z CHF na PLN po kursie z dnia spłaty raty (przesłuchanie powoda K. M. (1)-protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2021 r. k.1550). Doradca finansowy poinformował powodów, że rata kredytu może się wahać. Zapewniano powodów, że jest to bezpieczny kredyt i bardzo popularny. Nie pokazywano powodom wykresu CHF na przestrzeni lat. Nie wyjaśniano powodom jak tworzone są tabele kursowe w banku (przesłuchanie powódki-protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2021 r. k.1553).

Powodowie złożyli **wniosek kredytowy** nr 4383/04/2008 o udzielenie kredytu na zakup domu wolnostojącego z rynku wtórnego oraz refinansowanie wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe. Wnioskodawca całkowita kwota kredytu wynosiła 790.000 zł. Okres kredytowania wskazano na 360 miesięcy. We wniosku kredytowym dokonali wyboru waluty zaznaczając walutę CHF (wniosek kredytowy k.716-717).

Złożenie wniosku kredytowego spowodowało zbadanie zdolności kredytowej powodów oraz sporządzenie parametrów wyjściowych symulacji. Dokument powstał na etapie rozpoznawania wniosku kredytowego, celem wydania decyzji kredytowej (podejmowanie decyzji kredytowej k.718v, dokumentacja BIK k.725-735, parametry wyjściowe symulacji k.761v, porównanie warunków kredytowych CHF vs PLN k.757v).

Z **parametrów wyjściowych symulacji** wynikało, że powodowie posiadali zdolność kredytową zarówno przy wysokości raty w PLN – 5442,88 zł oraz przy wysokości raty CHF – 4042,26 zł. Bank dokonał szacunkowej wysokości raty przy założeniu, że:

- wysokość raty kapitałowo- odsetkowej przy aktualnym poziomie kursu CHF i aktualnym poziomie stopy procentowej- szacowana wysokość raty 4042,26 PLN;
- wysokość raty kapitałowo - odsetkowej przy założeniu że stopa procentowa kredytu/pożyczki w CHF jest równa stopie procentowej kredytu/pożyczki w PLN (7,35%), a kapitał jest większy o 20% - szacowana wysokość raty 6846,39 PLN,
- wysokość raty kapitałowo - odsetkowej przy założeniu, że kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy tj. 14,20%- szacowana wysokość raty 4616,2 PLN,
- wysokość raty kapitałowo- odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 400 p.b.- 6183,99PLN,
- wysokość raty kapitałowo- odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy procentowej z okresu ostatnich 12 miesięcy tj. o 0,43 p.p -szacowana wysokość raty 4252,6 zł (parametry wyjściowe symulacji k. 761v).

W dniu 29 maja 2008 r. pomiędzy powodami K. M. (1) i J. M. a pozwanym – Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta **umowa kredytu hipotecznego nr (...)**, na mocy której Bank udzielił powodom kredytu indeksowanego do CHF. Integralną część umowy stanowiły: regulamin, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorcy, cennik kredyt hipoteczny/pożyczka hipoteczna. Powodowie nie dostali umowy do domu, nie

udostępnił jej również doradca finansowy. Powodowie pierwszy raz zobaczyli umowę w Banku w dniu podpisania umowy (dowód: umowa k.758-760, k.91, przesłuchanie powoda K. M. (1) – protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2021 r. k.1550).

Stosownie do §2 ust. 3 i 4 umowy, celem kredytu był zakup gotowego domu na rynku wtórnym-kwota 755.000 zł, refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe – kwota 15 000 zł; koszty wliczone w kredyt- kwota 20 000 zł (§2 ust 3 i 4 Umowy k. 91). Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy (§2 ust 6 Umowy). Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej. W przypadku kredytu oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej, Kredytobiorca ponosił ryzyko zmian stóp procentowych, co oznaczało, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Oprocentowanie kredytu wynosiło 4,1850 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3 M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1.300p.p. - stałej w całym okresie kredytowania. Oprocentowanie kredytu podlegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (§6 Umowy).

W dniu 29 maja 2008 r. kredytobiorcy **oświadczyli**, że przed zawarciem umowy o kredyt hipoteczny otrzymali cennik oraz regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. (oświadczenie powodów k.765v). Przy umowie standardowo wydawane były klientom dokumenty takie jak regulamin (przesłuchanie świadka E. S.- protokół rozprawy z dnia 15 października 2018 r. k.1403).

Bank nie przedstawiał wpływu ryzyka kursowego na saldo kredytu. Klientom była przekazywana informacja, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego zabezpiecza bank (przesłuchanie świadka E. S.- protokół rozprawy z dnia 15 października 2018 r. k.1403).

Podpisując Umowę, kredytobiorca oświadczył, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymał pismo "Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej" i zapoznał się z nim (§ 5 ust. 3 Umowy).

W ust. 1 §7 Umowy zapisano, że kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF, ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...) S.A. W myśl ust. 2 § 7 Umowy, kredyt będzie spłacany w 360 ratach miesięcznych, w tym o rat obejmujących odsetki w okresie karencji spłaty kredytu oraz 360 równych rat miesięcznych, które zawierają malejącą część odsetek oraz rosnącą część raty kapitałowej. Spłata kredytu następowała poprzez bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy (ust. 2 i 3 § 7 Umowy). Spłaty rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych następowały w tym samym dniu miesiąca, w jakim miała miejsce wypłata kredytu lub pierwszej jego transzy, począwszy od miesiąca następnego po wypłacie środków kredytu. Ostatnia rata spłaty kredytu nosiła charakter raty wyrównującej, co oznaczało, że służy rozliczeniu całości zobowiązania kredytobiorcy względem Banku (ust. 4 i 5 § 7 Umowy).

Na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami kredytobiorca ustanowił: hipotekę kaucyjną do sumy (...) na nieruchomości położonej: (...), W.; cesję na Bank z praw polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych ww. nieruchomości; cesję na rzecz Banku praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy (§9 Umowy).

Zgodnie z §12 ust. 1 Umowy, całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosić miał 696 415 54 zł.

Integralną część umowy stanowił Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. (k.97, k.747-756).

Paragraf 2 Regulaminu zawierał słowniczek pojęć, a punkt 8, dotyczący stawki referencyjnej wskazywał, że:

a) stawka WIBOR (3M) to stopa procentowa podawana przez R., ustalana o godzinie 11.00, na podstawie średniej arytmetycznej kwotowań 3-miesięcznych, po której banki gotowe są sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na rynku międzybankowym, w przypadku kredytu w PLN;

c) stawka LIBOR (6M) to stopa procentowa podawana przez R. ustalana o godzinie 11.00 GTM w L., na podstawie średniej arytmetycznej kwotowań 6-miesięcznych, po której banki gotowe są sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na londyńskim rynku międzybankowym, w przypadku kredytu w CHF;

f) stawka LIBOR (3M) to stopa procentowa podawana przez R. ustalana o godzinie 11.00 GTM w L., na podstawie średniej arytmetycznej kwotowań 3-miesięcznych, po której banki gotowe są sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na londyńskim rynku międzybankowym, w przypadku kredytu w CHF.

W myśl §2 punkt 19 Regulaminu, kredyt w walucie obcej oznacza kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku. Zgodnie z §3 Regulaminu, kredyt udzielony jest w PLN. Kredyt może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku tabeli kursów walut obcych (ust. 1 i 2§3 Regulaminu). Zgodnie z ust. 7 §3, Bank może udzielić kredytu na sfinansowanie do 100% kosztu przedsięwzięcia, a także, na wniosek wnioskodawcy, wydatków związanych z udzieleniem kredytu, w szczególności: sporządzania opinii o nieruchomości i/lub pierwszej kontroli inwestycji zleconej przez Bank, prowizji od udzielenia kredytu. W ust. 9 § 3 Regulaminu wskazano, że kwota wnioskowanego kredytu nie może być niższa niż 20.000,00 PLN.

Stosownie do § 5 ust. 16 Regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej: 1) wnioskodawca we wniosku o udzielenie kredytu określa kwotę kredytu w złotych polskich z zaznaczeniem waluty wnioskowanego kredytu, 2) kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymiennalnych i jest udzielany w złotych polskich. W umowie kredytowej kwota kredytu jest określona w PLN, 3) uruchomienie środków z kredytu następuje w sposób określony w dyspozycji uruchomienia kredytu, po jej akceptacji przez Bank.

W § 5 ust. 9 Regulaminu wskazano, że w celu uruchomienia kredytu lub transzy, kredytobiorca składa w Banku pisemną dyspozycję: uruchomienie kredytu lub transzy nastąpi w terminie wskazanym przez Kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty, o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia środków z kredytu, określonych w umowie kredytu i regulaminie, zostanie złożona na 3 dni robocze, a w przypadku konieczności zlecenia przez Bank kontroli inwestycji na 10 dni roboczych przed planowaną datą uruchomienia środków (ppkt 1). Termin uruchomienia nie może być dłuższy niż 60 dni od dnia sporządzenia umowy kredytu dla kredytów wypłacanych jednorazowo i dla pierwszej transzy kredytów wypłacanych w transzach (§ 5 ust. 9 pkt 3 Regulaminu).

W § 6 Regulaminu zapisano, że kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, na podstawie stopy referencyjnej powiększonej o marżę, zgodnie z umową kredytu. Odsetki są naliczane za każdy dzień od salda zadłużenia, przy założeniu, że rok ma 360 dni, a każdy miesiąc 30 dni. W przypadku zmiennej stopy procentowej zmiana oprocentowania kredytu następuje według zasad określonych w umowie kredytu. W ust. 4 wskazano, że w indywidualnych przypadkach Bank zastrzega sobie prawo do zmiany wysokości marży przy podejmowaniu decyzji kredytowej, a w ust. 5, że odsetki płatne są razem z miesięcznymi spłatami raty kredytu (§ 6 Regulaminu k.100).

W § 7 Regulaminu wskazano, że kredytobiorca zobowiązuje się zapłacić wszelkie opłaty i prowizje należne bankowi w związku z zawarciem umowy kredytu, określone w cenniku i zwrócić wszelkie koszty poniesione przez bank w związku z realizacją umowy kredytu, w tym związane z ustanowieniem zabezpieczeń, w tym udzielenia bankowi pełnomocnictwa (ust. 1 i 2 Regulaminu). Składki z tytułu umów ubezpieczenia na życie oraz ubezpieczenia nieruchomości i/lub budowy należne zakładowi ubezpieczeń, z którym Bank zawarł umowę o współpracy, Bank pobiera co miesiąc, przy czym pierwsza składka pobierana jest w dniu wypłaty kredytu lub pierwszej transzy, a kolejne składki 5 dnia każdego miesiąca, poprzez automatyczne obciążenie rachunku w PLN kredytobiorcy, chyba że ogólne warunki ubezpieczenia stanowią inaczej (§ 7 ust. 3 Regulaminu). Prowizja od udzielenia kredytu płatna jest w dniu uruchomienia środków

z kredytu na podstawie cennika obowiązującego w dniu złożenia wniosku, z zastrzeżeniem §5 ust. 15 pkt 1 (§ 7 ust 4 Regulaminu k.100).

Jak stanowi § 8 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej Kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, iż Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie Banku. Zgodnie z § 9 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału wyrażonego w PLN Bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych. W § 11 ust. 1 przewidziano, że Bank na wniosek Kredytobiorcy może przewalutować kredyt. W § 13 ust. 4 Regulaminu podano, że w przypadku kredytu w walucie obcej, dla odnawiania zabezpieczeń kredytu stosuje się kurs sprzedaży dewiz obowiązujący w dniu odnawiania zabezpieczenia na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych.

Zawierając Umowę o kredyt powodowie udzielili pozwanemu **pełnomocnictwa**, m.in. do pobierania z rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) S.A. środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat, w przypadku opóźnienia względnie zwłoki ze spłatą tych zobowiązań w wysokości wynikającej z umowy o kredyt (k. 767 pełnomocnictwo).

Powodowie nie zostali poinformowani jak ustalane są kursy do tabeli kursów walut obcych pozwanego banku. Powodowie nie wiedzieli jaki kurs był zastosowany do przeliczenia kredytu przy wypłacie, a jaki przy spłacie kredytu. Powodowie nie mieli wiedzy o tym, że ze względu na zastosowanie kursu kupna przy wypłacie kredytu, a kursu sprzedaży do jego spłaty, w sytuacji gdyby chcieli ten kredyt spłacić w dniu wypłaty musieliby zapłacić bankowi więcej niż od niego otrzymali. Ryzyko walutowe, o jakim poinformował doradca sprowadzało się do informacji, że przy spłacie każdej raty, rata CHF będzie przeliczana na PLN. Powodowie nie zostali poinformowani, że w przypadku wzrostu kursu waluty wysokość zobowiązania wyrażonego w PLN wobec banku nie będzie malała, a może nawet wzrosnąć. Powodom nie został przedstawiony wykres obrazujący zachowanie się kursu CHF na przestrzeni jakiegoś okresu (przesłuchanie powoda K. M. (1)- protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2021 r. k.1551)

Wnioskiem z dnia 26 czerwca 2008 r. powodowie zdecydowali się na zmianę warunków umowy kredytu w zakresie walut, w jakiej kredytobiorcy spłacają kredyt. Powodowie zobowiązali się spłacić kwotę kredytu w walucie, do której kredyt jest indeksowany (wniosek o zmianę warunków kredytu/pożyczki k.851).

W dniu 27 czerwca 2008 r. strony zawarły **Aneks nr (...)** do umowy, na mocy którego dokonano zmian brzmienia §3 ust.3, §4 umowy (Aneks k.106).

W **Informacji dla wnioskodawców** ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, opisano ryzyko zmian kursów walutowych: Wybierając zadłużenie w walucie obcej kredytobiorcy korzystają aktualnie z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Dotyczy to przede wszystkim kredytów w EURO i we frankach szwajcarskich, a wynika ze znacznej różnicy w wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu. Zgodnie z cennikiem Kredyt Hipoteczny/Pożyczka Hipoteczna w okresie do 30 czerwca 2008 roku stawki referencyjne wynoszą:

- dla kredytów złotych 6,150% (WIBOR 3M)
- dla kredytów indeksowanych kursem franka szwajcarskiego: 2,885% (LIBOR 3M CHF)
- dla kredytów indeksowanych kursem euro: 4,7270 % (EURIBOR 3M)
- dla kredytów indeksowanych kursem dolara amerykańskiego: 2,688 % (LIBOR 3M USD).

W zakresie Ryzyka zmian stóp procentowych wskazano, że zarówno w przypadku kredytów złotych jak i walutowych oprocentowanych w oparciu o zmienną stopę procentową, Kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych.

Wskazano, że oprocentowanie składa się ze stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej, w zależności od waluty kredytu i zmienia się co kwartał. Bank ustalając stawkę oprocentowania uwzględnia wysokość stopy referencyjnej z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy. Wskazano, że wysokość stopy referencyjnej ustalana jest nie przez Bank, lecz na rynku międzybankowym. W przedmiotowym dokumencie została zamieszczona tabela, która przedstawiała wpływ zmiany stopy procentowej oraz kursu waluty na wysokość raty kredytu:

- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy aktualnym poziomie kursu CHF i aktualnym poziomie stopy procentowej – 2 491,27 zł;

- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy założeniu że stopa procentowa kredytu/pożyczki w CHF jest równa stopie procentowej kredytu/pożyczki w PLN, a kapitał jest większy o 20% - 2 491,27 zł;

- wysokość raty kapitałowo - odsetkowej przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o 400 pb – 3702,04 zł;

- wysokość raty kapitałowo-odsetkowej, przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy referencyjnej z okresu ostatnich 12 miesięcy, to jest o 1,55 p.p.- 2948,83 zł. W informacji znajdowało się również oświadczenie „oświadczam, że zapoznałem się z powyższą informacją oraz że w pierwszej kolejności przedstawiono mi ofertę w PLN, z której rezygnuję”. Oświadczenie to zostało podpisane przez powodów (informacja k. 736, zeznania świadka E. S.- protokół rozprawy z dnia 15 października 2018 r. k.1403).

Ewidencja kredytów indeksowanych do kursu CHF jest prowadzona w tej walucie. Kredyt indeksowany jest dla Banku kredytem walutowym, specyficznym ze względu na sposób wypłaty tego kredytu. Odsetki w przypadku kredytu indeksowanego są naliczane w CHF. Następuje zmiana waluty złotej wypłaconej klientowi na walutę CHF. Jest to matematyczne wykonanie poprzez podzielenie wypłaconej klientom kwoty w złotych przez kursy kupna z dnia uruchomienia kredytu. Głównym sposobem pozyskiwania CHF na potrzeby udzielenia kredytów indeksowanych do tej waluty były transakcje CIRS. W księgach rachunkowych banku kredyt indeksowany od samego początku jest ujawniany jako kredyt walutowy (przesłuchanie świadka J. C.- protokół rozprawy z dnia 14 maja 2018 r. k.1308-1312).

Pismem z dnia 22 marca 2017 r. pozwany poinformował powodów o nadchodzącym terminie płatności z tytułu występowania niskiego wkładu własnego (informacja k.112-114).

Pismem z dnia 17 czerwca 2017 r. powodowie na podstawie art. 84 k.c. **oświadczyli, iż uchylają się od skutków prawnych oświadczenia** woli złożonego w dniu zawarcia umowy o kredyt hipoteczny nr (...) tj. w dniu 29 maja 2008 r. oraz oświadczenia woli złożonego w dniu zawarcia Aneksu do umowy tj. 27 czerwca 2008 r. Powodowie wskazali, że w chwili podpisywania przedmiotowych umów działali w mylnym przekonaniu, co do kluczowych parametrów umowy: całkowitych kosztów kredytu, rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz składników wynagrodzenia banku (oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu k.110).

Pismem z dnia 17 czerwca 2017 r. powodowie **wezwali pozwanego** do zapłaty kwoty 68.597,33 zł oraz 154.396,78 CHF w związku z nieważnym charakterem umowy kredytowej (pismo k.111).

Powodowie mieszkają w kredytowanej nieruchomości, nie prowadzą działalności gospodarczej (przesłuchanie powoda- protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2021 r. k.1550).

Powodowie są **świadomi skutków stwierdzenia nieważności umowy**, akceptują skutki uznania za abuzywne postanowień zawartej przez strony umowy, jakim może być upadek (nieważność) całej umowy z mocą wsteczną (oświadczenia powodów k.1624). Powodowie wiedzą jakie są skutki ustalenia nieważności umowy. Powodowie są świadomi, że będą musieli rozliczyć się z Bankiem z pozostałych kwot (przesłuchanie powoda K. M. (1)- protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2021 r. k.1551).

Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że w zakresie punktów 1 i 2 strona pozwana nie kwestionuje kwot objętych jako uiszczonych przez powodów na rzecz banku w wykonywaniu postanowień umowy (protokół rozprawy k.1549-1550).

Na dzień modyfikacji powództwa, suma kwot pobranych od powodów na rzecz pozwanego wynosiła łącznie 65.791,22 zł oraz 115.669,98 zł. Kwota ta nie była kwestionowana przez pozwanego (stanowisko pozwanego- protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2021 r. k.1549-1553).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione uprzednio dokumenty, których wartości dowodowej strony nie kwestionowały. Sąd również nie znalazł podstaw, aby odmówić im wiarygodności.

Jako nie mające waloru dowodowego Sąd potraktował dokumenty lub informacje przedstawiające czyjeś stanowisko w przedmiocie kredytów indeksowanych i denominowanych (artykuły, opinie), które nie mogły być podstawą ustaleń faktycznych Sądu w niniejszej sprawie. Podkreślić również należy, iż w ocenie Sądu, wymienione bądź dołączone do pism stron orzeczenia sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej stanowiły wyłącznie wzmocnienie argumentacji strony je przedstawiającej, rozwinięcie zajętego w sprawie stanowiska.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka **J. C.**, bowiem ich treść była wewnętrznie logicznie spójna. Niewątpliwie, świadek zatrudniony w Departamencie Kontroli Księgowej, odpowiedzialny m.in. za transakcje międzybankowe posiadał wiedzę w zakresie faktów, co do których zeznawał. Odnosząc się do aspektów ekonomicznych kredytów indeksowanych świadek wskazywał, że były one ujmowane przez Bank jako kredyty walutowe, wskazać należy jednak, że okoliczność ta odnosząca się do aspektu ekonomicznego, a nie prawnego, nie miała wpływu na prawną ocenę charakteru prawnego spornej umowy kredytu (przesłuchanie świadka J. C.- protokół rozprawy z dnia 14 maja 2018 r. k.1308).

Niewiele wniosły do sprawy zeznania świadka **E. S., K. M. (2), A. L.**, bowiem teza na jaką zeznawali świadkowie dotyczyła m.in. procesów bankowych związanych z udzielaniem kredytów, zasad funkcjonowania kredytów indeksowanych do CHF, a więc nie odnosiła się wprost do spornej umowy łączącej strony. W ocenie Sądu zeznania tych świadków stanowiły jedynie świadectwo tego, jakie procedury dotyczące udzielania kredytów indeksowanych obowiązywały w pozwanym Banku.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., Sąd może w szczególności pominąć dowód mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodniony zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy. Na podstawie powyższego przepisu, **Sąd pominął wniosek stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego**, bowiem rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych, w szczególności w kontekście oceny poprzez pryzmat przepisów prawa postanowień wprowadzających do umowy mechanizm indeksacji oraz odnoszących się do kursu waluty do przeliczeń związanych z umową. Fakty o charakterze ogólnym, związane m.in z funkcjonowaniem kredytów walutowych w Polsce, oprocentowaniem kredytów indeksowanych do CHF, ryzykiem związanym z wahaniami kursu CHF, czy ustaleniem rynkowego charakteru kursu, także nie miały znaczenia dla dokonania tej oceny. Wszelkie okoliczności istotne dla rozpoznania niniejszej sprawy były możliwe do ustalenia na podstawie dołączonych do sprawy dokumentów, w szczególności zawartej pomiędzy stronami umowy kredytu, zaświadczeń o spłaconych ratach, przesłuchania strony powodowej. Okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione na podstawie dotychczasowego materiału dowodowego (protokół rozprawy z dnia 20 stycznia 2021 r. k.1550).

Oceniając treść zeznań powodów, Sąd miał przede wszystkim na względzie subsydiarność tego dowodu zgodnie z art. 299 k.p.c jak i fakt, iż z oczywistych względów powodowie byli zainteresowani uzyskaniem konkretnego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Niemniej jednak relacja przedstawiona przez powodów była co do zasady wiarygodna. Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd nie znalazł podstaw, aby nie dać wiary zeznaniom powodów dotyczącym okoliczności zawarcia umowy kredytu. Powodowie wskazali, że nie zostali poinformowani o tym jak ustalane były kursy do tabeli kursów walut obcych pozwanego. Powodowie nie wiedzieli jaki kurs był zastosowany do przeliczenia kredytu przy wypłacie, a jaki przy spłacie rat tego kredytu. Powodowie wskazali, że

ryzyko walutowe, o którym poinformował ich doradca, sprowadzało się do informacji, że przy spłacie każdej raty, rata w CHF będzie przeliczana na PLN. Powodowie nie zostali poinformowani, że w przypadku wzrostu kursu waluty wysokość ich zobowiązania wyrażonego w PLN wobec banku nie będzie malała, a może nawet wzrosnąć. Powodom nie przedstawiono wykresu obrazującego zachowanie się kursu CHF na przestrzeni jakiegoś okresu czasu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 15zżs² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.), jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie.

Sąd Okręgowy uznał, że złożone przez strony dokumenty oraz wyjaśnienia stron zawarte w dalszych pismach procesowych, czy też przesłuchanie strony powodowej stanowią dostateczny materiał dla rozstrzygnięcia sprawy. W konsekwencji tutejszy Sąd rozstrzygnął sprawę wyrokiem wydanym na posiedzeniu niejawnym.

Na wstępie i dla porządku należy wskazać, że bezsporny pomiędzy stronami był fakt zawarcia umowy kredytu hipotecznego nr (...) o treści, którą obrazuje dołączona do akt sprawy kopia umowy. Podobnie strony nie spierały się co do faktu uruchomienia kredytu i przelania na rzecz powodów określonych kwot oraz spłaty kredytu na określonych w podpisanej umowie zasadach, tj. w naliczonych przez Bank kwotach w oparciu o tabele bankowe, a także w określonych terminach. Strony inaczej natomiast interpretowały charakter umowy, jak i jej skutki. Pozwany konsekwentnie w toku procesu wskazywał, że w świetle prawa umowa spełniała wszelkie przesłanki ważności umowy kredytowej. Z kolei powodowie domagali się ustalenia jej nieważności.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż strona powodowa miała interes prawny w ustaleniu nieważności umowy. Zgodnie bowiem z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Elementem koniecznym dopuszczalności powództwa o ustalenie jest więc istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu konkretnego stosunku prawnego lub konkretnego prawa. Interes prawny stanowi przesłankę merytoryczną powództwa o ustalenie.

Pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane szeroko, przy czym nie musi być to interes majątkowy, może to też być interes niemajątkowy. Przy ocenie interesu prawnego należy stosować kryteria obiektywne, a nie subiektywne. Uznaje się, że interes prawny zachodzi wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (wyr. SN z 18.6.2009 r., II CSK 33/09, OSNC 2010, Nr B, poz. 47). Interes prawny zachodzi zatem wówczas, gdy istnieje niepewność danego prawa lub stosunku prawnego, zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych.

W ocenie pozwanego interesu prawnego nie zachodzi w sytuacji, gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze zastosowania innego przewidzianego przez ustawodawcę środka ochrony prawnej, tj. w drodze dalej idącego powództwa o świadczenie.

W doktrynie (por. M. Jędrzejewska, w; Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, Tom 1 pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2006, s. 449, teza od 8 - 11 i cyt. tam orzecznictwo) wskazuje się, że w sytuacji, gdy sporne jest istnienie samego zobowiązania lub z naruszonego stosunku prawnego wypływa lub może wpłynąć jeszcze więcej roszczeń, powództwo o ustalenie tego stosunku może leżeć w interesie prawnym strony powodowej.

W stosunku do powyższego wskazać należy, iż strona powodowa wykazała interes prawny w ustaleniu nieważności umowy. Niewątpliwie ustalenie nieważności łączącej strony umowy pozwoli na ustalenie i ustabilizowanie sytuacji prawnej strony powodowej na przyszłość. Rozstrzygnięcie to będzie mieć bowiem określone konsekwencje dla przyszłych zdarzeń prawnych, a także zapobiegnie występowaniu sporów między stronami z tytułu tej samej umowy

kredytu w przyszłości. Uwzględnienie żądania w przedmiocie ustalenia nieważności umowy kredytu, a nie jedynie zasądzenie dochodzonej przez stronę powodową kwoty w oparciu o prejudycjalną przesłankę w ustalenia nieważności umowy, usunie negatywne skutki zawartej przez strony umowy kredytu. Uwzględnienie takiego żądania usunie z obrotu prawnego nieważną umowę i zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów.

Ponadto - w przeciwieństwie do samego wyroku zasądzającego świadczenie, spełnione na podstawie uznanej przesłankowo za nieważną umowy - wyrok ustalający nieważność umowy będzie prejudykatem w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej, zmierzającej do wykreślenia hipoteki. Także w tym wyraża się interes prawny strony powodowej w żądaniu ustalenia nieważności umowy, która nadal jest wykonywana.

Między stronami istnieje spór co do ważności umowy, która formalnie wiąże i jest wykonywana, a tylko wyrok sądowy ustalający nieważność umowy może uregulować sytuację prawną stron na przyszłość, zamykając okres niepewności i stan związania stron umową, w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych, wymagalnych w przyszłości, które – jako dotychczas niespełnione – nie mogą być objęte powództwem o zapłatę. Niemniej jednak skutku takiego nie jest w stanie wywołać zasądzenie części bądź nawet całości zapłaconych nienależnie przez kredytobiorcę na rzecz banku świadczeń.

W sprawie o ustalenie nieważności umowy jest zatem istotne, jaki skutek ta umowa wywarła w ujmowanym wielopłaszczyznowo aspekcie skutków cywilnoprawnych. Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy skutki takiej umowy *ex tunc*. Z uwagi zaś na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią, jako swoisty prejudykat, ma on istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłaceniem kredytu.

W niniejszej sprawie dopóki strony wiąże umowa strona powodowa nie może skutecznie i w sposób wiążący dla Banku domagać się rozliczenia umowy. Żądania te zaktualizują się wówczas w przypadku ustalenia, że zaskarżone postanowienie umowne nie wiąże stron. Interes prawny strony powodowej w żądaniu ustalenia nieważności umowy w tym zakresie jest oczywisty, albowiem bez takiego rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu. Uznanie braku interesu strony powodowej skutkowałoby w istocie tym, że dopiero po spłaceniu kolejnych rat kredytu musiałby on występować z kolejnymi żądaniami zwrotu nadpłaty. Nie istniałby bowiem mechanizm do przeliczania rat kredytu na bieżąco w sposób odmienny niż reguluje to umowa. Rozstrzygnięcie roszczenia o ustalenie nieważności umowy zniesie stan niepewności strony powodowej w zakresie wysokości rat i sposobu ich rozliczania.

Dalej podkreślenia wymaga kwestia ustalenia, która będzie miała wpływ na roszczenie o wykreślenie hipoteki zabezpieczającej. Powództwa z art. 189 k.p.c. i art. 10 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece realizują odrębne kategorie roszczeń procesowych, stanowiące dwa niezależne środki ochrony prawnej, oparte na różnych przesłankach i zmierzające do osiągnięcia odmiennego celu. Powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece służy uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym aktualnym na dzień orzekania. Zmierza do zaspokojenia roszczenia typu rzeczowego i pozostaje w ścisłym związku z ustrojową funkcją ksiąg wieczystych. Jest zatem właściwym instrumentem do rozstrzygnięcia sporu, której ze stron przysługuje prawo do nieruchomości objętej księgą wieczystą (tak SN w wyrokach z 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, OSNC – ZD z 2012 r., Nr 1, poz. 7, z 11 grudnia 2007 r., II CSK 361/07, z 19 lutego 2003 r., V CKN 1614/00, z 19 listopada 2004 r., II CK 152/04, z 21 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, i z 10 października 1985 r., II CR 281/85, OSNC 1986 roku Nr 7 - 8, poz. 125). Nadto hipoteka wygasa na skutek wygaśnięcia wierzytelności (art. 94 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Tymczasem jak wskazano już powyżej stosunek prawny wynikający z umowy kredytu w dalszym ciągu istnieje. Zatem dopiero dokonanie ewentualnego ustalenia nieważności umowy kredytu spowoduje możliwość wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej.

Prawomocne ustalenie nieważności umowy umożliwi zgodnie z prawem powstrzymanie się powodów od dokonywania dalszych spłat (bez negatywnych tego konsekwencji) oraz utworze drogę wzajemnym rozliczeniom stron, które mogą nastąpić także pozasądowo – chociażby poprzez dokonanie potrącenia lub zawarcie porozumienia co do sposobu rozliczenia umowy. Dlatego w ocenie Sądu w tzw. „procesach frankowych” żądanie ustalenia może być samodzielnym

lub dodatkowym żądaniem głównym, gdyż jak pokazuje praktyka, to właśnie to roszczenie jest żądaniem najdalej idącym i realizującym całościowo interes powodów (ale i Banku) i definitywnie kończy stan niepewności co do ważności łączącego stosunku prawnego, którego pozew o zapłatę w istocie nie daje.

Przedmiotowa umowa nie została jeszcze wykonana, w rezultacie zaś – w przypadku braku ustalenia nieważności umowy – pozwany mógłby w dalszym ciągu żądać spłaty rat kredytu przez stronę powodową, których to rozmiarów strona powodowa, na podstawie postanowień umownych, nie jest w stanie ustalić. W dalszej kolejności, należy wskazać, iż strona powodowa nie posiada innej możliwości dochodzenia ochrony swych praw. Wskazać również należy, iż na mocy spornej umowy strona powodowa zobligowana jest nie tylko do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, ale również konieczne jest utrzymywanie zabezpieczeń i ubezpieczenia kredytu, co dodatkowo generuje obciążenie po stronie powodowej.

Reasumując rozważania w zakresie spełnienia przesłanek z art. 189 k.p.c. wskazać należy, że strona powodowa wykazała istnienie interesu prawnego w odniesieniu do umowy cały czas jeszcze wykonywanej.

W niniejszej sprawie strona powodowa zarzuciła nieważność tej umowy i takiego też ustalenia żądała.

Odnosząc się do kwestii oceny podstaw prawnych dochodzonych roszczeń, przypomnieć należy, iż **przedmiotem żądania było ustalenie nieważności umowy** ex lege i ex tunc. Strona powodowa podnosiła również, iż sporna umowa nie zawiera elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, a więc jest ona sprzeczna między innymi z ustawą Prawo bankowe.

Ocena ważności umowy z dnia 29 maja 2008 r. nr (...) wymaga odniesienia się do ogólnych reguł stosunku kredytu bankowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy jednakże, iż w dniu zawarcia przez strony umowy, dopuszczalne było zawieranie umów indeksowanych kursem waluty obcej. Jednocześnie zaznaczyć należy, że oceny przedmiotowej umowy Sąd dokonywał według stanu prawnego obowiązującego na dzień jej zawarcia, tj. 29 maja 2008 roku. Należy bowiem zauważyć, że w toku postępowania strona powodowa wskazywała, iż sporna umowa jest nieważna już od chwili jej zawarcia, a więc ocena stanowiska strony powodowej nie mogła obejmować brzmienia art. 69 prawa bankowego nadanego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Przedmiotowa zmiana jak wynika z art. 4 ustawy nowelizującej, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy prawo bankowe, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu, w stanie prawnym obowiązującym w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, nie budziła wątpliwości dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Powyższe nie wywołuje także wątpliwości w judykaturze (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r nr 11 poz. 134, w którego uzasadnieniu została opisana konstrukcja umowy kredytu bankowego indeksowanego). Uznaje się, że bank wydaje kredytobiorcy określoną

sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. CHF) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje również w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy oraz zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca bankowi wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu kredytodawcy sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Przedstawiony powyżej pogląd, Sąd Najwyższy potwierdził w wyroku z 19 marca 2015 r. (sygn. IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „idea dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”. Ponadto, dopuszczalność i legalność umowy kredytu indeksowanego potwierdził także ustawodawca w art. 4 wskazanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro więc przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to niezrozumiałym i nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie w ustawie nowelizującej wymogu określenia zasad ustalania kursów walut w treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu, ale jednocześnie umożliwia też wyprowadzenie wniosku, iż kwestia braku ich określenia w umowach zawartych przed datą przedmiotowej nowelizacji została pozostawiona sferze decyzji banku, nie tylko bez możliwości weryfikacji kursów walut przez konsumenta, ale przede wszystkim bez możliwości poznania tych zasad i mechanizmów, co stanowi podstawę do przyjęcia, iż konsument nie wiedział jakie parametry będą faktycznie wpływały na wysokość jego zobowiązania.

Ponadto, warto zwrócić uwagę, iż obecnie obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 teje ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Z oczywistych względów przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do przedmiotowej umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa. Stwierdzić należy więc, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe.

W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14, OSNC z 2016 r. nr 11 poz. 134). Zawarta przez strony umowa zawiera wszystkie, wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego.

Ze względu na powyższe, w ocenie Sądu nie sposób również, wbrew twierdzeniom pozwanego, przypisać spornej umowie charakteru walutowego. W rzeczywistości bowiem kredyt został udzielony w złotych, a był jedynie indeksowany do kursu waluty obcej. Ponadto, warto wskazać, że także w ocenie organów nadzorczych nad rynkiem finansowym nie ulegała wątpliwości, że kredyty indeksowane i denominowane to kredyty w walucie polskiej. Zgodnie ze stanowiskiem Narodowego Banku Polskiego z dnia 6 lipca 2011 r. wyrażonym w toku prac legislacyjnych nad tzw. ustawą antyspreadową: „kredyt w walucie polskiej „denominowany lub indeksowany” w innej walucie niż polska jest kredytem w złotych. Przyjęcie klauzuli indeksowej w postaci innej waluty (tak samo, gdyby indeksem była cena złota, zboża czy innego dobra majątkowego) nie przekreśla faktu, że zobowiązanie zostało wyrażone w złotych. Kredyt indeksowany nie jest kredytem walutowym. Bank albo inny kredytodawca nie może żądać od kredytobiorcy spłaty kredytu w innej walucie niż złoty, nie ma też obowiązku przyjmowania świadczenia pieniężnego w innej walucie niż złoty (choć w wysokości indeksowanej)”.

Reasumując, w ocenie Sądu zawarta przez strony umowa kredytu spełniała formalnie wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, w szczególności z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 Prawa bankowego. Strony określiły w przedmiotowej umowie kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez kredytobiorców przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem.

Nie ulega zatem wątpliwości, że pomiędzy stronami niniejszego postępowania zawarta została umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF). Kredytem indeksowanym jest taki kredyt, który został udzielony w walucie PLN. Kwota udzielonego kredytu, w celu utrzymania jej wartości na realnym poziomie, przeliczana powinna być na walutę obcą. Nie jest to więc – jak powszechnie się wskazuje – kredyt „frankowy”, ale kredyt złotowy. Jego odmiennosc od innych rodzajów kredytów przejawia się w tym, iż w skutek indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został indeksowany. W konsekwencji podkreślić trzeba, iż kwotą kredytu jest konkretna kwota w złotych polskich, wyrażana natomiast w walucie obcej. Po ustaleniu salda kredytu przez strony w walucie obcej, umowa może zakładać uruchomienie kredytu w walucie polskiej, jednakże po przeliczeniu salda kredytu wyrażonego w walucie obcej na złote polskie po kursie waluty z dnia uruchomienia kredytu. Jeżeli chodzi o możliwość spłat rat kapitałowo–odsetkowych, to kredytobiorca może je spłacać albo w walucie, do której kredyt został indeksowany albo w walucie polskiej, po uprzednim przeliczeniu raty wyrażonej w walucie, do której kredyt indeksowano, według kursu wymiany waluty z dnia płatności raty.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy bowiem to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż **środki finansowe zostały wypłacone stronie powodowej w walucie polskiej i w takiej też walucie strona powodowa spłacała raty kapitałowo-odsetkowe z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.**

Na złote polskie jako na walutę kredytu wskazuje także waluta zabezpieczeń ustanowionych w umowie kredytu. Zgodnie z § 9 ust. 1 umowy, zabezpieczeniem spłaty kredytu miała być między innymi ustanowiona na rzecz banku hipoteka kaucyjna do kwoty 1 343 000 zł na kredytowanej nieruchomości położonej: (...), W..

Jak stanowił zaś art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2001 roku, Nr 124, poz. 1361) – w brzmieniu obowiązującym na chwilę zawarcia analizowanej umowy – hipoteka zabezpiecza jedynie wierzytelności pieniężne i może być wyrażona tylko w oznaczonej sumie pieniężnej. Jeżeli wierzytelność zgodnie z prawem została

wyrażona w innym pieniądzu niż pieniądz polski, hipotekę wyraża się w tym innym pieniądzu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 roku, w sprawie IV CSK 377/10 oraz z dnia 29 kwietnia 2015 roku, w sprawie V CSK 445/14). Innymi słowy, gdyby wierzytelność – czyli kredyt – była wyrażona w CHF, również hipoteka powinna zostać wyrażona w CHF.

Odwołując się do twierdzeń strony powodowej o nieważności przedmiotowej umowy kredytu indeksowanego, wskazać należy na treść art. 353¹ k.c. Stosownie do art. 353 § 1 k.c., zobowiązanie polega bowiem na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Zgodnie zaś z art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Istotą umowy jest zatem złożenie przez strony zgodnych oświadczeń woli, których treść określa prawa i obowiązki stron. Umowa powstaje, gdy zostanie uzgodniony katalog istotnych dla danej umowy obowiązków stron i odpowiadających im uprawnień. W konsekwencji, nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Byłoby to sprzeczne z naturą umowy.

Wskazać w tym miejscu należy trafny, w ocenie Sądu, pogląd wyrażonym w doktrynie przez A. P. w Systemie Prawa Prywatnego (zob. Prawo zobowiązań – część ogólna, tom 5, pod red. prof. dr hab. Ewy Łętowskiej, str. 205). Wyjaśnione zostało, iż w sytuacji kiedy oznaczenie świadczenia zostało pozostawione jednej ze stron, powinno być ono w zasadzie oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania strony, w przeciwnym razie zobowiązanie w większości przypadków byłoby nieważne. Gdyby bowiem wierzyciel miał dokonać oznaczenia świadczenia w sposób dowolny, byłoby to niezgodne z zasadami współzycia społecznego, ponieważ narządziłoby interesom dłużnika. Z kolei pozostawienie dowolności dłużnikowi oznaczałoby całkowity brak jego związania, co byłoby sprzeczne z naturą zobowiązania. W każdym razie stanowiłoby to naruszenie 353¹ k.c.

Zauważyć należy, iż sporna umowa przyznawała uprawnienie do oznaczenia wysokości świadczenia wyłącznie jednej stronie umowy – pozwanemu. Ponadto, ani umowa, ani też Regulamin nie określały kryteriów i zasad, na podstawie których oznaczenie świadczenia miało nastąpić.

Za postanowienia, które wprowadzały uprawnienie banku do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony należy uznać następujące zapisy umowy i Regulaminu:

- a) § 2 ust. 2 umowy kredytu, w którym wskazano, iż kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach, bank miał wysłać do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy, przy czym zmiany kursów walut w okresie kredytowania miały mieć wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej.
- b) § 7 ust. 1 umowy w myśl którego, kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...) S.A.
- c) § 9 ust. 3 umowy zgodnie z którym, kredytobiorca zobowiązany został do zwrotu bankowi kosztów składki ubezpieczeniowej wnoszonej przez bank w związku z niniejszym ubezpieczeniem. Miesięczna opłata z tytułu refinansowania składki ubezpieczeniowej miała wynosić 1/12 z 0,81 % kwoty przyznanego kredytu (co stanowi kwotę 559.000 PLN) przy uwzględnieniu kursów waluty obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany na pierwszy dzień miesiąca, w którym została sporządzona umowa kredytowa według Tabeli Kursów Walut Obcych Banku (...) S.A.
- d) § 3 ust. 2 Regulaminu zgodnie z którym, kredyt mógł być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych.

e) § 8 ust. 3 Regulaminu, w myśl którego, w przypadku kredytu w walucie obcej, kwota raty spłaty obliczana miała być według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty. W przypadku kredytu w walucie obcej, kredytobiorca mógł zastrzec w umowie kredytu, iż bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku (ust. 4).

Powyżej wskazane postanowienia umowy zawartej przez strony, a także będącego jej częścią regulaminu, dawały stronie ekonomicznie silniejszej uprawnienie do kształtowania według swojego uznania zakresu obowiązków konsumenta. Nie ma przy tym znaczenia argument pozwanego, który wyjaśniał, iż bank ustalał i w dalszym ciągu ustala wysokość kursów walut w Tabeli. Bank wskazywał, iż metodologia wyznaczania kursu stosowania przez pozwanego jest tożsama z metodologią stosowaną przez Narodowy Bank Polski. W konsekwencji, nie może być mowy o jakiegokolwiek dowolności w ustalaniu kursów przez pozwanego.

Nie oznacza to, iż kredytobiorca jest na tej podstawie zdolny do określenia, w jakiej wysokości świadczenie zobowiązany będzie spełnić. Co prawda, tabela miała być sporządzana na podstawie kwotowań rynkowych, jednakże powyższe nie wykluczało dowolności banku przy tworzeniu tabel, bowiem postanowienia umowy, czy regulaminu nie wskazywały, iż parametry w tabeli banku mają być identyczne, jak na podstawie kwotowań rynkowych.

Wskazane wyżej klauzule spowodowały wytworzenie się po stronie pozwanej tzw. subiektywnej możliwości określenia wysokości świadczenia. Tego rodzaju możliwość kształtowania świadczenia, tj. określania go przez stronę, której ma ono przysługiwać, w sposób swobodny, jest typowym przykładem naruszenia zasady równości podmiotów prawa cywilnego w stosunkach kontraktowych, a w konsekwencji także zasady swobody umów. I to nawet w sytuacji, gdyby ad casum określenie świadczenia mogłoby odpowiadać jego wartości obiektywnej (czyli gdyby uznać, że Bank kształtował Tabele kursów według średniego kursu ustalanego przez NBP).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, do natury umowy kredytu bez wątpienia należy oznaczenie w sposób jednoznaczny zobowiązania stron, w tym kredytobiorcy, które ten zgodnie z celem umowy jest zobowiązany zwrócić. Oddana kredytobiorcy do dysponowania określona ilość środków pieniężnych powinna być zatem zwrócona na rzecz Banku na zasadach określonych w umowie. W związku z powyższym więc, określenie świadczeń spoczywających na kredytobiorcach powinno nastąpić, o ile nie jest to kwota nominalna, przez odwołanie się do konkretnych obiektywnych mierników.

Nie zaprzeczając uprawnieniu pozwanego do prowadzenia działalności kantorowej, w tym do skupowania i sprzedaży walut obcych, po cenach ustalanych we własnych tabelach kursowych, za nieuzasadnioną uznać należy możliwość jednostronnego wpływania przez Bank na treść łączącego strony stosunku, poprzez ustalanie wysokości zobowiązania kredytobiorców (powodów) w oparciu o własne tabele kursowe. Udzielanie kredytów i podejmowanie czynności w ramach działalności kantorowej stanowią odrębne czynności bankowe (por. art. 5 ust. 1 pkt 3 pr. bank., art. 5 ust. 2 pkt 7 pr. bank. oraz art. 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank.) o zupełnie innych podstawach oraz celach. Jednocześnie jednak, nie sposób zanegować możliwości wprowadzenia do treści umowy kredytu indeksowanego odesłania, przy ustalaniu głównego świadczenia kredytobiorcy, do waluty obcej w ramach zasady swobody umów, jednakże dla zgodności z naturą stosunku cywilnoprawnego przeliczenie to powinno zostać oparte na obiektywnym mierniku wartości, a nie na tabeli kursowej pozwanego.

Zdaniem Sądu klauzule indeksacyjne dotyczące przeliczania salda kredytu z PLN na CHF, a następnie z CHF na PLN, po kursach kupna i sprzedaży z Tabeli Kursowej Banku, określają główne świadczenie stron umów kredytu indeksowanego.

W myśl bowiem art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego

kredytu. Głównym świadczeniem kredytobiorcy (stanowiącym essentialia negotii umów kredytu, w tym kredytu indeksowanego do CHF) jest więc otrzymanie określonego świadczenia pieniężnego oraz zwrot kredytu.

W przedmiotowej umowie, klauzule indeksacyjne określają świadczenie strony powodowej opiewające na zwrot wykorzystanego kredytu, którego wysokość podlega ustaleniu z wykorzystaniem klauzuli indeksacyjnej, właśnie w ten sposób, że do ustalenia salda kredytu, a także ustalenia wysokości każdej raty kapitałowo-odsetkowej (czy też świadczenia w przypadku wypowiedzenia umowy lub wcześniejszej spłaty) wykorzystuje się dwukrotnie kursu franka szwajcarskiego z dnia wypłaty kredytu i z dnia dokonania płatności każdej z rat (tudzież dzień upływu terminu wypowiedzenia umowy lub wcześniejszej spłaty). Klauzule indeksacyjne określają zatem wysokość należności pozwanego Banku, stanowiących główne świadczenia strony powodowej. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; wyrok z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, niepubl.), a także prezentowany jest w nauce prawa (tak trafnie K. Zagrobelny [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2019, art. 3851, nt. 8).

Zdaniem Sądu nie budzi zatem wątpliwości, że pozwany Bank ustalając we wzorcu konstrukcję umowy, zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w zakresie głównego świadczenia strony powodowej, będącej konsumentem (a więc słabszej strony umowy). Pozwany ustalając samodzielnie w Tabeli Kursowej, kurs kupna (stosowany przy ustalaniu salda kredytu w CHF) i kurs sprzedaży (stosowany przy spłacie rat kredytowych wyrażonych w CHF), sam określał należną mu od kredytobiorców wierzycelność, o której stanowi art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego. Jednocześnie stronie powodowej nie przysługiwał żaden instrument umowny, pozwalających na ocenę „rynkowości” kursów walut stosowanych przez pozwanego, a także nie miała ona wpływu na wysokości naliczanego spreadu walutowego, którego wysokość również pozostawała na dzień zawarcia umowy niedookreślona.

Co prawda, wartość świadczenia spełnianego przez stronę powodową na rzecz pozwanego wyrażona jest w Harmonogramach spłat w walucie CHF, jako iloraz sald kredytu (powiększonych o odsetki umowne w CHF) i wyrażonych w miesiącach okresów kredytowania, jednakże na mocy postanowień umownych wprowadzonych w ramach swobody umów, spełnienie świadczeń zwrotnych przez stronę powodową – w postaci zapłaty na rzecz Banku umówionych rat kapitałowo-odsetkowych (tj. zwrotu części kapitałowej kredytu - czyli części salda wyrażonego w CHF oraz części odsetkowej naliczanej miesięcznie od pozostałego do zapłaty salda kredytu), na dzień zawarcia umowy mogło nastąpić wyłącznie w złotych polskich.

Z uwagi na powyższe, zdaniem Sądu świadczenie należne pozwanemu Bankowi, w świetle prawa zobowiązań oraz treści art. 69 ust. 1 i 2 pkt. 4 Prawa bankowego, od samego początku pozostawało niedookreślone. Bez ustalania przez pozwanego kursów walut obcych w Tabeli Kursów (których zweryfikowanie przez powodów było niemożliwe) nie sposób było określić salda kredytu w CHF, do zwrotu którego zobowiązali się kredytobiorcy, jak również wysokości odsetek umownych naliczanych od tego salda (a wyrażonych także w CHF ze względu na przyjętą stopę referencyjną oprocentowania). Nie było możliwym ponadto ustalenie wysokości miesięcznych rat kredytu, spłacanych zgodnie z wolą stron w złotych polskich, a także świadczeń na rzecz pozwanego, w przypadku wypowiedzenia umowy, postawienia wszystkich należności w stan natychmiastowej wymagalności lub podjęcia decyzji o wcześniejszej spłacie kredytu.

Godzi się zauważyć, że zgodnie z treścią art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie, zachodzi taka właśnie sytuacja.

Do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu indeksowanego, ze względu na genezę i przyczyny wyodrębnienia tego rodzaju umów kredytowych, niewątpliwie należy zaliczyć klauzule indeksacyjne (czy też waloryzacyjne) oraz oprocentowanie oparte na stopie referencyjnej charakterystycznej dla waluty obcej, do której indeksowany jest kredyt (LIBOR CHF, nie zaś WIBOR).

Biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, zdaniem Sądu, strony nie zawarłyby spornej umowy bez postanowień przewidujących indeksację kredytu. Za powyższym twierdzeniem przemawia chociażby ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (tj. w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych przeznaczonych dla waluty CHF, bowiem udzielenie kredytu w PLN oprocentowanego po stawce LIBOR jawi się jako nieuzasadnione ekonomicznie. Dla waluty PLN, zgodnie z regulacjami rynku krajowego, wyznaczana jest stawka WIBOR i ma ona zastosowanie do oprocentowania kredytów złotych. Stawka LIBOR dla waluty PLN nie jest znana i nie jest wyznaczana. Co więcej, wykorzystując stawkę LIBOR dla kredytu udzielanego w PLN dochodzi do użycia niewłaściwej ceny pieniądza. Użycie zaś stawki WIBOR dla kredytów indeksowanych walutami obcymi, powoduje duże ryzyko braku możliwości pokrycia kosztów finansowania kredytu przez bank, co stoi w sprzeczności z zasadą odpowiedzialności za zgromadzone środki. Przy udzielaniu kredytów banki zobowiązane są zapewnić zabezpieczenie udzielanych kredytów poprzez zaciągnięcie zobowiązań w walucie tego kredytu. Jeśli kredyt udzielony klientowi będzie oprocentowany według stopy LIBOR (z założenia niższej niż dla innych walut), a zobowiązanie banku według wyższej stopy WIBOR – właściwej dla kredytów złotych, to doprowadzi to do natychmiastowego wygenerowania straty po stronie banku. Indeksacja, czyli przeliczenie kredytu na CHF ma umożliwić zrównoważenie wierzycelności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowo) zastosowanie stopy procentowej właściwej dla innej waluty do zobowiązania wyrażonego w złotych polskich byłoby ekonomicznie bezzasadne.

Za potwierdzeniem powyższej tezy przemawia także sama konstrukcja umowy. Kredyty indeksowane zostały szczegółowo uregulowane w regulaminie ustalonym przez Zarząd Banku, a więc w sposób wskazujący na wyłączenie zawartych tam warunków od możliwości negocjacji. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego. Mógł jedynie zawrzeć taką umowę albo z niej zrezygnować.

Niewątpliwie więc bez zakwestionowanych postanowień przedmiotowa umowa kredytu indeksowanego traci swoją odrębność prawną. Ponadto niemożliwym było zawarcie przez niego umowy kredytu złotowego oprocentowanego stopą referencyjną, przeznaczoną dla kredytu walutowego. W tych warunkach umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie zostałaby zawarta na innych warunkach (np. jako kredyt w złotychkach oprocentowany według stopy WIBOR). Powyższe oznacza więc, że nieważność powoływanych klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności spornej umowy kredytu w całości *ex tunc* na podstawie art. 58 § 3 k.c.

Na marginesie należy również wskazać, że w niniejszej sprawie nieważne klauzule indeksacyjne, nie mogą zostać zastąpione, innymi przepisami dyspozytywnymi. Przepisem takim nie może być art. 358 k.c. w aktualnym brzmieniu, ze względu chociażby na to, że nie obowiązywał on w dacie zawarcia spornej strony umowy, przez co nie może mieć do niej zastosowania. Obecne brzmienie przepisu zostało wprowadzone nowelą ustawy z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe (Dz. U. Nr 228, poz. 1506) i obowiązuje dopiero od 24 stycznia 2009 r. Ponadto, przepisami takimi nie mogą być również art. 354 k.c. w zw. z art. 56 k.c., których zastosowanie umożliwiłoby według pozwanego przeliczenie zobowiązania powodów po średnim kursie CHF publikowanym przez NBP. W przypadku umów kredytu waloryzowanych kursem waluty obcej, sposób określania świadczeń stron za pomocą kursu średniego CHF publikowanego przez NBP, nie przyjął się powszechnie, czego skutkiem są liczne postępowania sądowe zarzucające bankom stosowanie względem klientów kursów niedookreślonych, wskazujących na dowolność ustalania tabel kursowych przez Kredytodawców. W tej sytuacji nie sposób więc podzielić twierdzeń pozwanego, odwołującego się w tej materii do ugruntowanego zwyczaju, skoro takowy nie istniał (a przynajmniej pozwany odmiennej okoliczności nie wykazał), w odniesieniu do umów waloryzowanych kursem waluty obcej.

Ponadto, w ocenie Sądu zawarta przez strony umowa jest nieważna również z uwagi na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), wobec nieprawidłowego wypełnienia przez pozwanego Bank obowiązku informacyjnego o ryzykach związanych z zaciągniętym zobowiązaniem.

Pojęcie „zasad współzycia społecznego”, w świetle art. 58 § 2 k.c., tłumaczone jest jako obowiązujące między ludźmi reguły postępowania, które są oceniane aksjologicznie i odwołują się do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub też w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, uczciwego zachowania. W płaszczyźnie stosunków kontraktowych zasady te wyrażają się istnieniem powszechnie akceptowanych reguł prawidłowego zachowania się wobec kontrahenta.

Dokonując oceny zawartej przez strony umowy kredytu waloryzowanego, w świetle powołanego wyżej przepisu, istotnym jest więc rozstrzygnięcie, czy pozwany Bank, działający jako podmiot profesjonalny, poinformował stronę powodową o ryzyku związanym z ukształtowanym we wzorcu umownym stosunkiem prawnym jej zaoferowanym. Czy w okolicznościach faktycznych występujących w niniejszej sprawie, powinna ona zdawać sobie sprawę z ryzyka ekonomicznego jakie może nieść przedmiotowa umowa w porównaniu do standardowej umowy kredytu złotowego.

Za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego uznaje się naruszenie tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej, rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym, czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie ma miejsce, gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadomości i rozważnie podjętej decyzji, gdyż na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy czy presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne uzasadniona jest w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi kontraktowej (P. Machnikowski [w] E. Gniewek (red.) Kodeks Cywilny, Komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2008).

W myśl art. 353¹ k.c., kompetencja stron zawierających umowę zobowiązaniową jest ograniczona w ten sposób, że treść i cel kształtowanego przez nią stosunku zobowiązaniowego nie mogą być sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Pojęcie sprzeczności stosunku zobowiązaniowego z zasadami współzycia społecznego trzeba rozumieć także płaszczyźnie oceny moralnej nie tylko samej czynności zawarcia umowy, treści zobowiązania (rodzaj świadczenia, jego przedmiot, proporcje obowiązków stron), lecz także tego, jakie postępowanie stron doprowadziło do zawarcia umowy (tak P. Machnikowski „Swoboda umów według art. 3531 k.c.- konstrukcja prawna, C.H. Beck, Warszawa 2005).

Ocenie Sądu pod kątem sprzeczności umowy z zasadami współzycia społecznego podlegają zatem zarówno treść i cel umowy, jak również okoliczności, które doprowadziły do zawarcia przedmiotowej umowy.

Obowiązki informacyjne pozwanego Banku w dacie zawarcia spornej umowy nie wynikały z żadnych powszechnie obowiązujących przepisów prawa, tym niemniej obowiązki te wywodzić należy ze szczególnej pozycji banków, ich funkcji w obrocie gospodarczym oraz sposobu postrzegania ich w tamtym czasie przez przeciętnych klientów.

Ponadto, oceniając zawartą przez strony umowę pod kątem obowiązków informacyjnych spoczywających na pozwanym Banku (art. 58 § 2 k.c.) należy brać pod uwagę, że zmieniający się kurs waluty skutkuje zarówno zmianą wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, jak i zmianą wysokości zadłużenia pozostającego do spłaty. Ustalenie salda kredytu jako podstawy do określenia rat kredytowych, nastąpiło przy zastosowaniu tabel kursowych banku, poprzez przeliczenie wypłaconych stronie złotych na CHF według stosowanego w dniu uruchomienia kredytu kursu kupna (mniej korzystnego dla konsumentów i powodującego niejako automatyczne „podwyższenie salda”). **Ta wada umowy rzutująca na określenie salda, a przez to na wysokość zobowiązania powodów nie została wyeliminowana nawet gdy umożliwiono powodowi spłać kredyt bezpośrednio w CHF.** Podstawa spłaty cały czas było bowiem saldo określone zgodnie z umową po przeliczeniu wypłacanych złotych na CHF po kursie banku. Wyliczenie natomiast poszczególnych rat z rozbiciem ich na część kapitałową i odsetkową (tzw. harmonogram spłaty) następowało w walucie obcej, a wysokość spłaty w złotych jest ustalana jako iloczyn kwoty w CHF i kursu, a więc zmienia się razem z tym kursem. Z punktu widzenia interesów kredytobiorcy może to oznaczać, że w konsekwencji zwiększenia się ekonomicznej wartości raty kredytu, która jest stała w CHF, ale jest przeliczana na złotówki, gdyż w tej walucie kredytobiorca spełnia świadczenie należne bankowi, nie będzie on w stanie regulować wymagalnych rat kredytu. Co więcej, przy wzroście kursu, pomimo uiszczania rat okazuje się, że wysokość kredytu

pozostałego do spłaty (jego wartość ekonomiczna w przeliczeniu na walutę krajową) nie zmalała (nawet minimalnie), a wręcz wzrosła, pomimo kilkunastoletniej spłaty kredytu. Ta ekonomiczna właściwość kredytu indeksowanego bez wątplenia nie jest intuicyjna dla przeciętnego klienta i odbiega od standardowego kredytu udzielonego w złotych, w którym kwota pozostała do zapłaty (kapitał) zawsze zmniejsza się z upływem czasu i regulowaniem kolejnych rat. Przy standardowej obsłudze kredytu (przy niskiej wartości CHF) okoliczność ta może nie być dostrzegana, zwłaszcza że zwiększenie raty na skutek wzrostu kursu jest zazwyczaj niwelowane do pewnego stopnia spadkiem stopy procentowej LIBOR, jednakże ekonomiczne saldo zadłużenia staje się istotne przy sprzedaży nieruchomości (obciążonej hipoteką) lub przy wypowiedzeniu umowy, które wiąże się z przewalutowaniem po bieżącym kursie waluty obcej. Jak wynika ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, kredytobiorcy nie zostali poinformowani w sposób zrozumiały o skutkach ekonomicznych zmiany kursu waluty, na którą opiewał kredyt i w jakiej zostało wyrażone jego saldo.

Wobec powyższego, nie budzi zatem wątpliwości, że Bank winien nie tylko udzielić kredytobiorcy informacji o tym, jak może wyglądać miesięczna rata kredytu denominowanego w przypadku wzrostu kursu waluty oraz w jaki sposób może kształtować się saldo kredytu przy wzroście kursu waluty, ale także, dla zobrazowania skali ewentualnego ryzyka, wskazać mu, że w przypadku wcześniejszego postawienia całej należności kredytowej w stan wymagalności, ze względu na nieograniczone ryzyko kursowe może ponieść wyższy koszt ekonomiczny spłaty kapitału kredytu ze względu na przewalutowanie salda z CHF na PLN. Z uwagi na powyższe, także prezentowanie opłacalności ekonomicznej kredytu indeksowanego oraz związanych z tym kredytem ryzyk, nie powinno ograniczać się wyłącznie do porównania z kredytem złotowym przy założeniu dojścia do końca okresu kredytowania, ale powinno zawierać przedstawianie sytuacji, w jakiej może się znaleźć konsument w razie postawienia salda kredytu w stan wymagalności, przed końcem okresu kredytowania, jak również przedstawienie jak będzie kształtować się saldo ekonomiczne kredytu w przypadku wzrostu kursu waluty CHF.

Przytoczone powyżej skutki ryzyka walutowego, to jest zwiększenie raty kredytu i jego salda ekonomicznego, w oczywisty sposób wpływają na stan majątkowy kredytobiorcy uzyskujących dochody w walucie krajowej. Dla oceny korzyści i ryzyka płynącego z zawarcia umowy kredytu związanego z walutą, a zwłaszcza porównania go z kredytem złotowym, konieczne jest określenie nie tylko bieżących parametrów, ale także możliwego niekorzystnego rozwoju sytuacji na rynku walutowym. W rezultacie, zdaniem Sądu, minimalny poziom informacji o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem kredytu w CHF obejmuje wskazanie maksymalnego dotychczasowego kursu oraz obliczenie zarówno wysokości salda, jak i wysokości raty i zadłużenia (salda ekonomicznego kredytu) przy zastosowaniu tego kursu. Dopiero podanie tych informacji jest na tyle jasne i precyzyjne, że pozwala przeciętnemu klientowi banku na podjęcie racjonalnej decyzji odnośnie ewentualnej opłacalności kredytu i płynącego stąd ryzyka finansowego. Wobec powyższego, udzieloną stronie powodowej przez pozwanego w procesie zawierania przedmiotowej umowy informację o ryzyku kursowym bez wątplenia ocenić należy jako niepełną i niedostatecznie zrozumiałą, a z oczywistych względów mającą znaczenie dla jej decyzji o zawarciu umowy kredytu indeksowanego do w CHF, zamiast kredytu w PLN.

Podczas zawierania przez strony umowy, pozwany Bank nie udzielił kredytobiorcom znanych mu, jako profesjonalistom, prowadzącemu dodatkowo działalność kantorową, pełnych i rzetelnych informacji, jak w sytuacji zmiany kursu, będą kształtowały się jego konkretne zobowiązania, a więc wysokość miesięcznej raty i salda kredytu przy wystąpieniu pesymistycznego scenariusza, tj. wzrostu kursu waluty indeksacyjnej do możliwie najwyższego, z uwagi na historyczne notowania, poziomu. Kredytobiorca nie mógł zorientować się odnośnie rzeczywistego zakresu ryzyk związanych z kredytem indeksowanym, w tym, że przedmiotowe ryzyko jest nieograniczone.

Ponadto, sama świadomość powodów co do istnienia zjawiska ryzyka kursowego nie może stanowić podstawy dla uznania, że Bank nie był obowiązany do udzielenia informacji co do ryzyka zmiany kursów walut obcych i ich wpływu na zobowiązanie wynikające ze spornej umowy kredytowej. Zdaniem Sądu, nawet rozważny klient, nie będąc profesjonalistą w zakresie bankowości, nie posiada ani wiedzy, ani umiejętności jej profesjonalnego zastosowania. Obowiązek należytego wytłumaczenia i zobrazowania takiego ryzyka spoczywał, w ocenie Sądu na pozwanym, który posiadał w tym zakresie zarówno odpowiednią wiedzę, jak i narzędzia pozwalające na przedstawienie klientowi

rzetelnej oraz pełnej informacji zarówno o zaletach takiego produktu kredytowego, jak również jego wadach, ryzykach z nim związanych, zwłaszcza w przypadku kredytów zawieranych na kilka dekad. Klient banku, ufający profesjonalnym doradcom banku, ma prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd lub przedstawiać niepełne informacje, niepozwalające na świadome podjęcie decyzji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lutego 2015 r., sygn. V ACa 567/14, Legalis 1285001). Dopiero w razie zignorowania przez klienta obiektywnych, rzetelnych i pełnych informacji, niezbędnych do oceny opłacalności jednego z dwóch produktów kredytowych (klasycznego i indeksowanego), może on ponosić pełną odpowiedzialność ekonomiczną płynącą z ryzyka kursowego związanego z kredytem waloryzowanym kursem waluty obcej.

Podsumowując tę kwestię, zdaniem Sądu sposób zawarcia przedmiotowej umowy powoduje, że jest ona sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, a więc zasadą uczciwości, lojalności oraz zasadą równości stron (art. 58 § 2 k.c.). Nieprawidłowości w zakresie obowiązków informacyjnych oraz dysproporcje zachodzące między stronami umowy, potęguje nadto fakt, iż pozwany zabezpieczył się przed ryzykiem walutowym, zamykając na bieżąco swoje pozycje walutowe, wprowadzając instrumenty finansowe zabezpieczające jego interesy ekonomiczne, chroniące go przed ryzykiem walutowym (fakt bezsporny). Bank zapewnił sobie zatem zysk ekonomiczny, w sytuacji gdy kredytobiorca wystawiony był przez wiele lat na nieograniczone ryzyko walutowe, związane z otwartą pozycją walutową. Jednocześnie pozwany nie poinformował klienta w sposób rzetelny o tymże ryzyku, przedstawiając przedmiotowy kredyt jako ofertę najkorzystniejszą, stabilną, z niższym oprocentowaniem, co przy równoczesnym niepełnym zobrazowaniu wahań waluty denominacji, wywołało u kredytobiorcy wrażenie, iż kredyt indeksowany do waluty obcej jest bezpieczny, a przy tym bardziej ekonomiczny niż standardowy kredyt złotowy.

W kontekście sprzeczności z zasadami współzycia społecznego istotne znaczenie ma także przyznanie sobie w umowie przez Bank uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań Kredytobiorców, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty CHF oraz braku przyznania słabszej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości ustalanych przez pozwanego kursów. Takie postępowanie musi być bowiem postrzegane jako nieuczciwe, rażąco naruszające równowagę kontraktową na korzyść kredytodawcy, który nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie zatem również należy dostrzec sprzeczność wyżej powołanych postanowień umownych z zasadami współzycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności na podstawie art. 58 § 2 k.c.

W świetle okoliczności niniejszej sprawy Sąd nie miał wątpliwości, że bez omówionych w dotychczasowych rozważaniach postanowień o umożliwieniu kredytodawcy kształtowania wedle jego woli, w trakcie wykonywania umowy, wysokości świadczenia kredytodawcy (a także w pewnym zakresie świadczeń kredytobiorcy), a zwłaszcza bez klauzuli waloryzacyjnej, sporna umowa nie zostałaby zawarta. Była ona zatem w całości nieważna. W tym miejscu warto przywołać słuszne zapatrywanie, że choć ograniczenia swobody umów obowiązują z mocy prawa, to faktycznie nie wywołują skutku prawnego, jeśli żadna ze stron umowy jej nie zakwestionuje. W konsekwencji np. kontrakt sprzeczny z ustawą może zostać zawarty i być wykonywany tak długo, jak obie strony się na to godzą i żadna nie wystąpi do sądu o stwierdzenie nieważności tej umowy ze względu na naruszenie art. 353¹ k.c. (zob. Komentarz do k.c. pod red. Konrada Osajdy, teza 38. do art. 353¹ k.c.). Wynika stąd, że wieloletnie wykonywanie przez strony spornej umowy, nie stanowiło przeszkody do badania jej ważności i ostatecznie ustalenia, że była ona nieważna.

Niezależnie od powyższego ustalenia, iż zawarta przez strony umowa kredytu była w świetle powyższych analiz uznać należy, że przedmiotowa umowa kredytowa jest bezwzględnie nieważna, co prowadzi tym samym do wniosku, iż spełnione przez stronę powodową świadczenia na rzecz pozwanego zostały uiszczone bez podstawy prawnej.

Wobec wniosku o bezwzględnej nieważności spornej umowy, uchylenie się powodów od skutków prawnych prowadzącego do jej zawarcia oświadczenia złożonego przez nich rzekomo pod wpływem błędu nabiera drugorzędного znaczenia, nie mniej jednak wymaga odniesienia.

Powodowie złożyli oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli w umowie kredytowej z uwagi na błąd dotyczący zaniżenia całkowitego kosztu kredytu oraz rzeczywistej stopy oprocentowania (twierdzenia powodów k.14; oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu k.110). Oświadczenie to jest jednak w ocenie Sądu Okręgowego nieskuteczne. Sąd podziela i przyjmuje za swoje stanowisko Sądu Najwyższego, który przyjął, że naruszenie przez bank obowiązków informacyjnych dotyczących rozmiaru i rozkładu ryzyka związanego z daną transakcją nie może uzasadniać możliwości uchylenia się od skutków ze względu na błąd, gdyż wywołane takim naruszeniem błędne wyobrażenie o naturze danej transakcji nie wchodzi w zakres treści czynności prawnej w rozumieniu art. 84 k.c. Podobnie sytuacja wygląda w odniesieniu do ewentualnego naruszenia przez bank przedkontraktowych obowiązków informacyjnych dotyczących między innymi całkowitego kosztu kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.12.1994 r., sygn. akt: I CRN 147/94, LEX nr 23965).

Należy wskazać, że sam fakt ewentualnego nieprawidłowego obliczenia przez pozwanego CKK jest niewystarczający do stwierdzenia „istotności” błędu po stronie powodowej. Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby w sprawie udowodniono, że gdyby strona powodowa знаła „prawidłowy” całkowity koszt kredytu, to nie zawarłaby umowy z pozwanym bankiem. Zgodnie z art. 6 k.c., to powodowie powinni byli udowodnić wszystkie elementy wymagane do przyjęcia błędu w rozumieniu przepisów k.c., w tym jego istotność. Dla Sądu nie jest oczywistym stwierdzenie, że dla każdego kredytobiorcy wartości CKK i RRSO są najważniejszymi elementami zawieranej umowy. Dla powodów jak wynika z ustalonego stanu faktycznego najistotniejsza była natomiast wysokość miesięcznej raty kredytu.

Ze względu na zmienność kursu waluty i stopy procentowej na przestrzenie wieloletniego przecież obowiązywania i wykonywania umowy kredytu, dokładne określenie CKK i RRSO nie było wręcz możliwe i zawsze mogło mieć walor jedynie przybliżony.

Niezależnie od powyższego należy podnieść, że nawet gdyby było tak, iż strona powodowa złożyłaby sporne oświadczenie woli pod wpływem błędu to roszczenie strony powodowej nie mogłoby zostać uwzględnione, bowiem potencjalny błąd, na który powołuje się był obiektywnie możliwy już do wykrycia w dacie zawarcia umowy na skutek lektury treści umowy. Nie każda praktyka rynkowa wprowadzająca w błąd będzie bowiem miała prawne znaczenie z punktu widzenia ustawy. Tylko bowiem takie praktyki, którym można przypisać istotność z punktu widzenia możliwości zniekształcenia decyzji rynkowej „przeciętnego konsumenta” będą kwalifikowane jako praktyki rynkowe nieuczciwe. Zatem wprowadzenie w błąd przez praktykę rynkową jest na tyle doniosłe (ważne, istotne), że może wpłynąć na zniekształcenie decyzji gospodarczej konsumenta. Nieuczciwe praktyki rynkowe wprowadzające w błąd przez zaniechanie dotyczą takich sytuacji, w których przedsiębiorca jest obowiązany do udzielenia konsumentom określonych informacji. Ogólnie rzecz biorąc można powiedzieć, że przedsiębiorca pozbawia konsumentów określonych informacji o istotnym znaczeniu z punktu widzenia podjęcia decyzji gospodarczej. Posiadanie tych informacji jest niezbędne przeciętnemu konsumentowi do podjęcia prawidłowej, czyli świadomej i zarazem efektywnej decyzji rynkowej. Zatem, w ocenie Sądu, nie może być mowy o działaniu pozwanego wprowadzającym w błąd lub o zaniechaniu wprowadzającym w błąd opisanych w art. 5 i 6 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Przed powodami nie została ukryta wielkość kosztów kredytu, zatem nie może być mowy o działaniu wprowadzającym w błąd lub o zaniechaniu wprowadzającym w błąd opisanych w art. 5 i 6 w/ w ustawy.

Niezależnie od powyższego ustalenia, iż zawarta przez strony umowa kredytu była nieważna, w ocenie Sądu w umowie znalazły się również **niedozwolone postanowienia umowne**. Sąd oparł się na brzmieniu art. 385¹ k.c., zawierającego postanowienia odnoszące się do tzw. klauzul niedozwolonych. Zgodnie z jego treścią, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Zgodnie z § 2, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie zaś z § 3, nie uzgodnione indywidualnie są

te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W niniejszej sprawie, powód zawierając umowę kredytu działał w charakterze konsumenta. Zgodnie z art. 22¹ k.c. i zawartej w nim definicji legalnej konsumenta, w stosunkach cywilnoprawnych za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Niniejsza umowa została zawarta w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych powodów. Powodowie zaciągnęli kredyt na zakup mieszkania w budowie od dewelopera zlokalizowanego (...), W.. Okoliczność, iż powodowie działali w charakterze konsumentów nie była przy tym kwestionowana przez pozwany bank. Ponadto umowa została zawarta z powodami, jako z klientami detalicznymi

W dniu 27 października 2022 r. TSUE wydał wyrok w sprawie C 485-21, w którym bardzo szeroko zdefiniowano pojęcie konsumenta w prawie unijnym na gruncie dyrektywy 93/13. Konsumentem jest ten, kto zawarł umowę z przedsiębiorcą – chyba że umowa ta jest wyłącznie w celu działalności gospodarczej: „Właściciel lokalu mieszkalnego stanowiącego część tej nieruchomości jest uznawany za „konsumenta” w rozumieniu art. 2 lit. b) dyrektywy 93/13, pod warunkiem że właściciel ten, po pierwsze, może zostać uznany za „stronę” tej umowy, po drugie, jest osobą fizyczną i po trzecie, nie używa tego lokalu mieszkalnego wyłącznie do celów związanych ze swoją działalnością gospodarczą lub zawodową.” (pkt 32). Trybunał uznał ponadto, że: „Z zakresu pojęcia „konsumenta” nie można wykluczyć hipotetycznego przypadku, w którym osoba fizyczna używa lokalu mieszkalnego stanowiącego jej osobiste miejsce zamieszkania również w celach działalności gospodarczej lub zawodowej, takich jak praca świadczona z domu w ramach stosunku pracy lub w ramach wykonywania wolnego zawodu”(pkt 32).

W niniejszej sprawie nie dowiedziono natomiast, aby powodowie zawarli umowę kredytu w innym celu niż na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych, ergo aby używali kredytowaną nieruchomość wyłącznie do celów związanych z działalnością gospodarczą lub zawodową, przy czym nie przesądza o tym samo dopełnienie obowiązku rejestrowego, wyrażającego się we wskazaniu w CEIDG adresu przedsiębiorcy w miejscu zamieszkania (kredytowanej nieruchomości), co jest z resztą powszechną praktyką. Co więcej, skoro powodowie nabyli nieruchomość w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych i tak też tę nieruchomość eksploatowali, to nawet gdyby zdarzyło się im świadczyć na tej nieruchomości pracę, nie pozbawiałoby to a priori statusu konsumenta na gruncie dyrektywy 93/13, gdyż nie zmieniałoby to charakteru nieruchomości. W szczególności pozwany nie wykazał, że nieruchomość została włączona jako środek trwały w czyjąś działalność gospodarczą, jak również aby koszty kredytu i koszty kredytowanej nieruchomości uwzględniano w kosztach czyjejś działalności gospodarczej.

Niewątpliwie w niniejszej sprawie powodowie przy zawarciu umowy kredytu posiadali zatem status konsumenta. Przede wszystkim z samej treści umowy wynika, iż powodowie zawierając ją działali jako osoby fizyczne. W żadnym miejscu w umowie nie ma odwołania do prowadzenia działalności gospodarczej. Kredytowana nieruchomość nigdy nie była przez powodów wynajmowana – **kredyt posłużył powodom w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych.**

Sąd nie miał również wątpliwości, iż postanowienia przedmiotowej umowy, dotyczące indeksacji, nie były uzgadniane ze stroną powodową indywidualnie przed zawarciem umowy. Pozwany, w celu zawarcia stosunku prawnego z powodami, posługiwał się standardowym wzorcem umownym, modyfikując jedynie elementy, takie jak strony zobowiązania, czy kwota kredytu, jak i jego przeznaczenie. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby strona powodowa miała jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Samo zaakceptowanie przez stronę powodową kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nią indywidualnie uzgodnione bądź że miała realny wpływ na ich treść. Co więcej, jest to dalece niewystarczające do przyjęcia, że o znaczeniu i ekonomicznych skutkach tych postanowień zostali prawidłowo pouczeni, innymi słowy że podpisaniu oświadczeń towarzyszyło rzeczywiste przekazanie informacji na powyższy temat w formie przystępnej i zrozumiałej dla powodów. W toku procedury kredytowej kredytobiorca podpisuje szereg wymaganych dokumentów i lokalność w zakresie obowiązku informacyjnego

nakazywała zwrócić uwagę zwłaszcza na te wynikające z dokumentów kwestie (ryzyka), które występują przy kredycie powodów, a których nie ma przy zwykłym kredycie złotówkowym.

W dalszej kolejności, ocenić należało ponadto, czy sporne postanowienia umowne kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Przesłanka sprzeczności z dobrymi obyczajami odwołuje się do jednego z podstawowych kryteriów ocennych w stosunkach umownych. Klauzula ta ma podobną treść co zasady współżycia społecznego i pełni podobną funkcję. Uważa się jednak, że przez pojęcie dobrych obyczajów należy rozumieć taki zespół norm pozaprawnych, na który składają się normy moralne i obyczajowe powszechnie przyjęte w stosunkach gospodarczych dla realizacji określonych wartości (takich jak np. uczciwość, rzetelność, lojalność, fachowość). Ponadto, dobre obyczaje to w szczególności normy postępowania, polecające nienadużywanie posiadanej przewagi ekonomicznej w stosunku do słabszego uczestnika obrotu (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 maja 2016 roku, sygn. akt VI ACa 222/15).

Badając natomiast, czy klauzula umowy rażąco narusza interesy konsumenta, należy brać pod uwagę podstawowe kryterium ocenne w prawie umów, a mianowicie równowagę kontraktową. Chodzi więc o takie ukształtowanie praw i obowiązków stron stosunku obligacyjnego, które oznacza ich nieusprawiedliwioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta. Wskazać w tym miejscu należy przede wszystkim zawarcie w umowie postanowień, które szczególnie mocno godzą w interesy majątkowe konsumenta.

Nie jest więc dopuszczalne, aby postanowienia zawarte w umowie kredytu dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Godzi to niewątpliwie w interesy kredytobiorcy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Zdaniem Sądu, postanowienia spornej umowy, w zakresie w jakim przewidywały przeliczanie salda kredytu ze złotych polskich na franki szwajcarskie, wysokości rat kapitałowo-odsetkowych oraz składki na ubezpieczenie według kursów ustalonych w tabeli sporządzonej przez Bank, kształtują prawa i obowiązki powodów, będących konsumentami w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, pozwany wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przypisał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości całej wierzytelności. Nie miała znaczenia dla oceny niniejszej sprawy okoliczność, iż przedmiotowe tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń indywidualnie określonych klientów banku, ale mają generalny i abstrakcyjny charakter i mogą być stosowane do każdego klienta pozwanego. Znamienne bowiem jest to, że waloryzacja rat kredytów udzielanych na podstawie przedmiotowych umów o kredyt odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane wyłącznie przez pozwanego, bez udziału drugiej strony umowy (a nawet – jak w niniejszym przypadku – bez wiedzy drugiej strony, w jaki sposób waloryzacja ta wygląda). Nie miała więc znaczenia okoliczność, że te same tabele bank wykorzystuje też w innych sferach swojej działalności, a nie tylko do waloryzacji kredytów.

Przedmiotowa umowa kredytu nakładała na kredytobiorcę obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, prowizjami i innymi opłatami za dokonane czynności bankowe. Z uwagi na ustalenie, że zawierana umowa indeksowana jest do franka szwajcarskiego, zgodnie z postanowieniami spornej umowy kredytobiorca przyjął na siebie spłatę kwoty kredytu w CHF ustaloną w polskich złotych z zastosowaniem podwójnej indeksacji.

W dalszej kolejności, należy wskazać, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 14 marca 2019 roku w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 roku w sprawie K. C-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia umowne te nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w złotych bez odniesienia do tabeli banku, tworzonej jednostronnie przez pozwanego. Przy czym – o czym była już mowa wyżej –

ani w umowie ani w Regulaminie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria, w oparciu o które bank ustalał kursy walut, w tym nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez bank.

W powołanym wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało także, czy informacje udzielone stronie powodowej przez pozwanego bank były wystarczające do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku – a więc wprawdzie po ogłoszeniu wyroku w niniejszej sprawie – Trybunał Sprawiedliwości potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawężać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

W ocenie Sądu, pozwany nie dopełnił obowiązku sformułowania postanowień umownych związanych z ryzykiem wymiany (klauzula waloryzacyjna) w sposób jasny i zrozumiały dla konsumenta. Strona powodowa nie została poinformowana, w jaki sposób tworzone są table kursów banku, jak przedstawiało się historyczne kształtowanie się waluty CHF, ani iż raty kredytowe mogą w sposób drastyczny wzrosnąć.

Wyjaśnić również należy, iż ciężar dowodu w powyższym zakresie spoczywał na stronie pozwanej, która nie przedstawiła dowodu na wykazanie faktu wywiązania się w sposób rzetelny z obowiązku informacyjnego wobec powodów. Ponadto, samo odebranie od strony powodowej oświadczenia o tym, że jest świadoma ryzyka kursowego, nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie. Nie można uznać, że strona powodowa w oparciu o przedstawione jej informacje mogła zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskała od banku informacje pozwalające jej ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jej zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty indeksacji. ***Należy przy tym wskazać, iż podpisanie oświadczenia przez kredytobiorców stanowiło rutynową czynność w procedurze udzielania kredytu i nie było poprzedzone udzieleniem rzetelnych informacji. Nie towarzyszyło im zwrócenie uwagi konsumentów na istotę, treść i znaczenie tego oświadczenia, ani uzmysłowienie jej, jakiego rodzaju ryzyko na siebie przyjmuje.***

Obciążenie strony powodowej praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym oraz niepoinformowanie jej o konsekwencjach zawarcia umowy, godziło zaś w jej interesy. Nie było ono przy tym uzasadnione usprawiedliwionymi interesami banku. Dodatkowo sam mechanizm indeksacji, o czym była mowa wyżej, został przez pozwanego skonstruowany w sposób nieuczciwy i rażąco naruszający interesy konsumenta.

Ponadto, wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. okoliczności: sprzeczność z dobrymi obyczajami, a także rażące naruszenie interesów konsumenta, ***należy oceniać według stanu z chwili zawarcia umowy.*** Powinno się więc wziąć

pod uwagę wszelkie okoliczności towarzyszące zawieraniu kwestionowanej przez powodów umowy i to według stanu z chwili jej zawarcia.

W rezultacie, przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, również oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony w toku trwania stosunku zobowiązaniowego. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. ***Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, skorzystał.***

Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może zaś być abuzywne bądź tracić takiego charakteru, jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień.

W ocenie Sądu zawarte w przedmiotowej umowie klauzule indeksacyjne należy uznać za abuzywne, po pierwsze ze względu na odwoływanie się przez nie do ustalanego w sposób nieobiektywny kursu CHF, nie zaś do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miałaby wpływu. W rzeczywistości klauzule pozwalały bowiem pozwanemu Bankowi kształtować kurs wedle swojej woli w zakresie wysokości spreadu walutowego przez Zarząd Banku. Na mocy powołanych wyżej postanowień, pozwany mógł jednostronnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powodów, a tym samym mógł wpływać na wysokość ich świadczenia. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości kwoty uruchamianego kredytu w złotych polskich oraz wysokości rat kredytu poprzez samodzielne wyznaczanie kursów kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego – dowolnego kształtowania wysokości tzw. spreadu, przy jednoczesnym pozbawieniu konsumentów jakiegokolwiek wpływu na te elementy, bez wątpienia narusza ich interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Pod pojęciem „spreadu” należy rozumieć wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. W niniejszej sprawie pomiędzy stronami, w ramach przedmiotowej umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut, a więc pobieranemu od powodów „spreadowi” nie odpowiadało żadne świadczenie Banku. W istocie była to zatem prowizja na rzecz pozwanego, której wysokości powodowie nie mogli oszacować i nie podlegała ona ich kontroli. Wysokość tej prowizji zależała wyłącznie od Zarządu Banku. Wobec powyższego, treść kwestionowanych postanowień umożliwiała pozwanemu Bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji strony powodowej w w zakresie wysokości otrzymanego świadczenia, a także spłaty zobowiązania wobec Banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy.

Ponadto w procesie zawierania spornej umowy stronie powodowej nie wyjaśniono jaki rodzaj kursu będzie stosowany, jak również nie wytłumaczono dlaczego Bank stosuje w rzeczywistości różnorodnej kursy waluty. Podkreślić należy, że klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo wyłącznie, gdy miernik wartości, według którego dokonywane jest przeliczenie ustalany jest w sposób obiektywny, a zatem w sposób niezależny od woli którejkolwiek ze stron umowy. Tymczasem, ani w przedmiotowej umowie, ani regulaminie kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej nie określono w sposób jednoznaczny i przejrzysty zasad funkcjonowania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by umożliwić powodom samodzielne oszacowanie, na podstawie zrozumiałych kryteriów, konsekwencji ekonomicznych zawartego stosunku prawnego. Strona powodowa nie miała wiedzy w jaki sposób Bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając, w zależności od wysokości przyjętego spreadu oraz kursu na rynku międzybankowym. Przedmiotowa umowa nie dawała stronie powodowej zatem żadnego instrumentu pozwalającego na weryfikację decyzji pozwanego w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też obrony przed tymi decyzjami.

Z uwagi na powyższe pomiędzy stronami została zakłócona równowaga kontraktowa, bowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwiała pozwanemu jednostronne kształtowanie sytuacji słabszej strony umowy (strony

powodowej) w zakresie wysokości jej zobowiązań wobec Banku. Przedmiotowa umowa, jak również załączony do niej regulamin nie precyzują sposobu ustalania kursu wymiany walut stosowanego przez pozwanego. Ponadto, w postanowieniach Umowy (i regulaminu) nie zawarto wymogu, aby wysokość ustalanego przez Bank kursu pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego na rynku walutowym. Kursy wykorzystywane przez pozwanego z zasady zawierają zaś wynagrodzenie – marżę Banku za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży waluty, której wysokość była zależna wyłącznie od woli pozwanego.

Mając powyższe na względzie, uznać należy więc, że pozwanemu Bankowi, mocą zawartej umowy, została przyznana pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań powodów, których saldo kredytu powiązane zostało z przeliczeniem kwoty PLN na CHF, przy jednoczesnym zastrzeżeniu wyłączności uruchomienia kredytu oraz (początkowo, do czasów aneksu) spłaty kredytu w złotych polskich.

Warto również zaznaczyć, że w orzecznictwie powszechnie uznaje się klauzule umowne, które pozwalają bankowi na arbitralne ustalanie kursów, od których zależy wysokość zobowiązania kredytobiorców, za klauzule abuzywne, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. niewiążące konsumenta (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, niepubl.; z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17, OSP 2019 z. 12, poz. 115; z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14, OSNC 2016 z. 11, poz. 34).

W analizowanych powyżej mechanizmach należy dostrzegać zarówno sprzeczność postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, który nie miał możliwości oceny własnej sytuacji – w tym po pierwsze wysokości salda kredytu walutowego, a po drugie wysokości wymagalnych rat kredytu – i był zdany wyłącznie na arbitralne decyzje Banku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., sygn. VI ACa 441/13, Lex nr 1356719). Powyższe powodowało więc, że kwestionowane przez powodów postanowienia były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszały ich interesy jako konsumentów.

Warto jednocześnie zauważyć, że przesłanka rażącego naruszenia dobrych obyczajów, nie sprowadza się jedynie do kwestii ekonomicznych, tj. różnicy między kursem zastosowanym przez Bank a kursem rynkowym. Sąd stoi bowiem na stanowisku, że naruszenie interesów konsumenta, aby mogło zostać ocenione jako rażące, musi być doniosłe, czy też znaczące. Pojęcie „interesów konsumenta” należy zaś rozumieć szeroko, a więc nie tylko jako interes ekonomiczny, ale również każdy inny, chociażby niewymierny. Ponadto, podczas oceny stopnia naruszenia tych interesów należy stosować zarówno kryteria obiektywne (m.in. wielkość poniesionych czy grożących strat), jak i kryteria subiektywne (m.in. renoma firmy, banku jako instytucji zaufania publicznego).

Wobec powyższego, w ocenie Sądu wprowadzenie do przedmiotowej umowy dodatkowego, niezależnego od marży oraz oprocentowania wynagrodzenia Banku w postaci dowolnie kształtowanego spreadu, stosowanie różnorodnych kursów wymiany CHF dla uruchomienia oraz spłaty kredytu, niejednoznaczność sposobu kształtowania kursów przez Bank, przy jednoczesnym braku odpowiedniej informacji o ryzyku walutowym, uznać należy za wyraz nie tylko naruszenia dobrych obyczajów, ale także rażącego naruszenia interesów konsumenta. W prawidłowo skonstruowanym i funkcjonującym stosunku prawnym, w którym zawarto klauzule przeliczeniowe, uzależnienie wysokości praw i obowiązków stron, winno opierać się na obiektywnych i niezależnych od stron czynnikach zewnętrznych. Zawarte zaś w analizowanej umowie (i regulaminie) klauzule indeksacyjne, tego podstawowego wyznacznika nie zawierają, co stanowiło podstawę dla uznania ich za postanowienia abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Należy również wskazać, że zgodnie z art. 385² k.c., przedmiotowej kontroli incydentalnej wzorca umownego dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające z nią w związku. Podobnie ponadto, skutek „niezwiązania konsumenta” abuzywną klauzulą obowiązuje ex tunc, od początku trwania stosunku prawnego. Jak bowiem słusznie wskazano w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17, MoP 2018, Nr 14, s. 724), powołując się na orzecznictwo TSUE (por. wyrok z 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank, pkt 31 i 35), warunkiem sanowania

niedozwolonych postanowień umownych wskutek późniejszego zdarzenia, niezależnie czy zdarzeniem tym jest jednostronna czynność konsumenta, czy aneks do umowy, jest "świadoma, wyraźna i wolna" zgoda konsumenta, która musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, natomiast wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia. Zasada autonomii woli pozwala konsumentowi na rezygnację z dobrodziejstw, które wiążą się dla niego z dotyczącą przedsiębiorcę sankcją z art. 385¹ § 1 k.c. Jednocześnie jednak, wykluczone jest pozbawienie konsumenta nabytej ochrony wyrażającej się w korzystnym dla niego ukształtowaniu stosunku prawnego łączącego go z przedsiębiorcą wskutek wyeliminowania klauzul abuzywnych – bez jego wyraźnej i świadomej zgody, w szczególności w ten sposób, że pod pozorem zaoferowania mu podpisania „korzystnego” aneksu, eliminującego abuzywną klauzulę, która w rzeczywistości zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. nigdy go nie wiązała, przedsiębiorca doprowadziłby do korzystnego dla siebie skutku – ustanowienia klauzuli już nieabuzywnej, jednak kształtującej jego prawa i obowiązki korzystniej względem stanu prawnego wywołanego zastosowaniem sankcji z art. 385¹ § 1 k.c.

Stwierdzenie abuzywności klauzul indeksacyjnych, w świetle art. 385¹ § 1 i 2 k.c., co do zasady powoduje, że nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, jednakże strony są nadal związane umową w pozostałym zakresie.

Z wydanego zaś przez TSUE w dniu 3 października 2019 r. wyrok w sprawie C-260/18 (D.), który to wyrok zapadł w następstwie pytania prawnego wystosowanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie, a zatem na tle polskiego systemu prawnego, wynika, że:

1. warunkiem utrzymania w mocy umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych jest jedynie zgodność utrzymania w mocy umowy z przepisami prawa krajowego, a w razie uznania, że zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, prawo UE nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (pkt 39, 40, 43, 47);
2. jedynie w sytuacji, gdy umowa nie może obowiązywać po wyeliminowaniu nieuczciwych klauzul, a stwierdzenie nieważności umowy jest niekorzystne dla konsumenta, sąd może sanować umowę, stosując zamiast wyeliminowanych klauzul abuzywnych przepisy dyspozytywne (pkt 48);
3. ocenę niekorzystności dla konsumenta stwierdzenia nieważności umowy należy dokonywać na chwilę orzekania, a nie na chwilę zawarcia umowy, i decydujące dla tej oceny jest stanowisko konsumenta, a sąd nie może ocenić interesu konsumenta sprzecznie z jego wyraźnym stanowiskiem (pkt 51, 56, 67-68);
4. konsument ma prawo zrezygnować z ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych, sprzeciwiając się stwierdzeniu nieważności umowy, a nawet wyeliminowaniu nieuczciwych postanowień z umowy (pkt 53-55, 66);
5. przepisy dyspozytywne, którymi sąd może uzupełnić umowę w w/w sytuacjach, nie mogą odwoływać się do zasad współżycia społecznego albo ustalonych zwyczajów, jak art. 56 k.c. (pkt 61-62).

O nieważności umowy kredytu bankowego można mówić zatem wyłącznie wtedy, gdy nie zostały w niej uzgodnione minimalne, konieczne elementy umowy odzwierciedlające essentialia negotii umowy kredytu bankowego, do której to kategorii (zgodnie z art. 69 Prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym dzień zawarcia umowy) należy zaliczyć: po stronie kredytodawcy – 1) oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, określonych jako kwota kredytu, 2) cel udzielenia kredytu; po stronie kredytobiorcy – 1) zobowiązanie do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie (tj. zgodnie z celem kredytowania), 2) zwrot wykorzystanego kredytu, 3) zapłatę wynagrodzenia na rzecz banku w zamian za korzystanie ze środków kredytu, w formie odsetek lub prowizji od udzielonego kredytu.

Jak już wskazano powyżej, klauzule indeksacyjne zawarte w przedmiotowej umowie stanowią element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego, odróżniający jednocześnie ten typ umowy od klasycznej umowy kredytu bankowego w walucie polskiej. Skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy, a więc nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W konsekwencji powyższego, konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek prawny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotnym brzmieniem umowy. W treści umowy pozostaje więc sformułowanie o przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania podstawy, według której miałyby to nastąpić. W rezultacie nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorcy. Eliminacja postanowienia określającego główne świadczenia stron – podobnie jak postanowienia określającego niektóre z essentialia negotii – prowadzi zatem do braku konsensusu co do zawarcia umowy w ogóle.

W związku z powyższym, na skutek kontroli abuzywności, przedmiotową umowę uznać należy za nieważną. Na jej podstawie nie jest bowiem możliwe określenie świadczeń obu stron.

Na marginesie należy jedynie wskazać, że niezależnie od powyższej oceny, gdyby uznać, że po wyeliminowaniu klauzuli indeksacyjnej pozostaje wyłącznie świadczenie w złotych polskich z opcją spłaty w złotych polskich, to tak ukształtowane zobowiązanie Banku, z uwagi na określone w umowie oprocentowanie w stawce referencyjnej LIBOR, niedostosowane do zobowiązań wyrażonych złotych polskich (w stawce WIBOR), stanowiłoby o sprzeczności stosunku prawnego w zakresie ważnych postanowień umownych z gospodarczą naturą tejże umowy. Na powyższe zwrócono już uwagę we wcześniejszej części uzasadnienia, przy ocenie warunków z art. 58 § 3 k.c., które to rozważania znajdują również odniesienie w tym miejscu.

Jednocześnie Sąd nie podziela twierdzeń pozwanego Banku, iż wobec eliminacji odwołania do tabeli kursowej należałoby umieścić w to miejsce przepis dyspozytywny. Odnosząc się do powyższego stanowiska strony, przypomnieć należy, że w świetle wiążącej wykładni dokonanej przez TSUE, uzupełnianie umowy przepisami dyspozytywnymi jest uzależnione od niemożności utrzymania umowy w mocy i zgody konsumenta na takie uzupełnienie. W niniejszej sprawie powodowie takowej zgody nie wyrazili, domagając się wyraźnie stwierdzenia nieważności oraz wskazując wyraźnie, iż godzą na skutki tego stanu. Ponadto TSUE (w sprawie D.) wykluczył w ogóle możliwość uzupełnianie umowy przepisem art. 56 k.c. odwołującym się do zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów, a w prawie polskim brak jakiegokolwiek innego nadającego się do zastosowania przepisu.

W szczególności przepisem takim nie może być art. 358 k.c. (który w dacie zawarcia Umowy miał inną treść) oraz art. 354 k.c. Nie można zresztą mówić o wykształceniu się w obrocie w ramach umów indeksowanych kursem waluty obcej, zwyczaju polegającego na przeliczaniu zobowiązań z zastosowaniem kursu średniego CHF publikowanego przez NBP.

Wobec wyraźnego stanowiska powodów co do znajomości skutków zastosowania sankcji nieważności umowy kredytowej nie sposób wysnuć stanowiska, iż zasadnym jest odstąpienie od ochrony przewidzianej w przepisach prawa konsumenckiego.

W konsekwencji, Sąd orzekł, iż zawarta między stronami umowa kredytu nr (...) zawarta w dniu 29 maja 2008 roku, pomiędzy K. M. (1) i J. M. a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. jest nieważna w całości (punkt I wyroku).

Stwierdzenie nieważności umowy skutkuje obowiązkiem dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść powinna być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce w sytuacji, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu bądź decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść powinna mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść powinna być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza, że konieczne jest istnienie powiązania między wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie.

Jednocześnie szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Mianowicie świadczenie jest nienależne w sytuacjach przewidzianych w art. 410 § 2 k.c., w tym także, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna oraz nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Przede wszystkim sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w konsekwencji świadczenia, a więc zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

Powodowie uiszcili na rzecz pozwanego kwoty 65.791,22 zł oraz 115.669,98 CHF. Wyżej wskazane kwoty wynikają z zaświadczeń dołączonych do pozwu i modyfikacji powództwa, które nie było kwestionowane przez pozwanego. Pozwany wskazał, że w zakresie roszczenia z pkt I i II pozwu strona pozwana **nie kwestionuje wysokości roszczenia tj.** wysokości wpłat dokonanych przez powodów w związku z wykonywaniem umowy kredytowej (pismo pozwanego k.1555-1566, protokół rozprawy k.1549-1550).

W konsekwencji, w pkt II wyroku, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 65.791,22 zł oraz 115.669,98 CHF.

Sąd orzekł o **odsetkach** na podstawie art. 481 k.c., w świetle, którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, to wówczas wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1). Natomiast w przypadku, gdy stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Niemniej jednak, gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, to wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§ 2). **Wobec złożenia oświadczenia kredytobiorcy o wyrażeniu zgody na ustalenie nieważności umowy z dnia 19 kwietnia 2022 r. Sąd przyjął odsetki od zasądzonych kwot od dnia 19 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty (tj. od dnia złożenia oświadczenia strony powodowej o pouczeniu o skutkach abuzywności postanowień umownych i potwierdzenia, że zrozumiała treść pouczenia i wyraża zgodę na unieważnienie umowy).**

Przyjmując za datę początkową okresu odsetkowego dzień złożenia oświadczenia strony powodowej, Sąd miał na uwadze po pierwsze, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem powyższe oświadczenie nie tylko wywołało stan wymagalności roszczenia w zakresie kwoty roszczenia, ale także było wyraźnym sygnałem dla pozwanego, że uświadomiona pouczeniem Sądu strona powodowa kategorycznie i z wszystkimi konsekwencjami uważa umowę za nieważną i nie jest zainteresowana jej dalszym utrzymaniem w mocy.

Ponieważ Sąd nie może zweryfikować pouczenia na temat skutków abuzywności i nieważności, udzielonych przez pełnomocnika, decydujące znaczenie ma w tym względzie zapoznanie się konsumenta z pouczeniem udzielonym przez Sąd w danej sprawie.

Sąd, kierując się zarówno uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., o sygn. III CZP 6/21, jak i dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, uznał, że konsument został należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli (np. o wszystkich roszczeniach restytucyjnych związanych z całkowitą i trwałą bezskutecznością umowy) w **momencie złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody na ustalenie nieważności, co zdecydowało o rozpoczęciu biegu przedawnienia roszczeń restytucyjnych kredytodawcy oraz możliwości postawienia ich w stan wymagalności** (art. 455 k.c.).

Zdaniem Sądu roszczenie powodów **nie jest przedawnione**. Z uwagi na zastrzeżoną dla kredytobiorcy - konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli umownej (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli niedozwolonej stosownym przepisem (por. wyrok TSUE z 3.10.2019 r. w sprawie C - 260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...), pkt 55, 67), należy uznać, że termin przedawnienia roszczenia o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę - konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym zakresie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogą zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (art. 120 par. 1 zd. 1 kc) - (por. wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, nie publ., uchwała SN z 16.02.2021 r., III CZP 11/20, lex 3120579, TSUE C - 485/19, uchwała SN 7 sędziów z 7.05.21 r., III CZP 6/21, Lex nr 3170921).

Odnosząc się do zgłoszonego w sprawie przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia, wskazać należy, że roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia przedawniają się z upływem ogólnego terminu przedawnienia roszczeń wynikającego z art. 118 k.c. Pozew w niniejszej sprawie został złożony w czerwcu 2017 r. Powyższe oznacza, że roszczenie nie jest przedawnione, zwłaszcza gdy się zważy, że o wadliwości postanowień umownych powodowie dowiedzieli się na krótko przed wniesieniem pozwu, zaś oświadczenie o braku zgody na dalsze utrzymywanie umowy w mocy i żądaniu uznania jej za nieważną z powodu zawartych w niej niedozwolonych postanowień umownych złożyli dopiero 19 kwietnia 2022 roku.

W przekonaniu Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę termin przedawnienia roszczeń konsumenta względem Banku wynikających z nieważności umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej lub wynikających z bezskuteczności abuzywnych klauzul waloryzacyjnych nie może rozpocząć się ani z dniem uruchomienia kredytu, ani z dniem zapłaty poszczególnych (nienależnych) świadczeń (rat kredytu), w sytuacji gdy konsument nie ma świadomości nieważności umowy, bądź też tego, że przedmiotowe postanowienia stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

Zdaniem Sądu termin przedawnienia powyższych roszczeń rozpoczyna się w dniu, w którym konsument uzyskał wiarygodną wiadomość o prowadzącej do nieważności umowy abuzywności oraz związanych z tym skutkach prawnych i finansowych, a prawidłowo pouczony przez Sąd o tych skutkach świadomie zrezygnował z utrzymania umowy w mocy.

W punkcie III wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie - roszczenia odsetkowego za okresy: od kwoty **65.791,22 zł oraz 115.669,98 CHF** od dnia wniesienia pozwu do dnia 18 kwietnia 2022 roku. Przed dniem złożenia oświadczenia strony powodowej o wyrażeniu zgody na ustalenie nieważności umowy roszczenie było bowiem jeszcze niewymagalne. Tym samym brak jest uzasadnienia, dla przyjęcia wcześniejszego terminu, dlatego w tym zakresie powództwo odsetkowe nie zasługiwało na uwzględnienie (punkt III wyroku).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.. Zgodnie z art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Na podstawie zaś art. 108 § 1 k.p.c., Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Sąd może jednak rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu; w tej sytuacji, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, referendarz sądowy w sądzie pierwszej instancji wydaje postanowienie, w którym dokonuje szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony.

Z uwagi na brzmienie powyższych przepisów, Sąd rozstrzygnął, iż pozwany, który sprawę przegrał niemal w całości, ponosi wszystkie koszty procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie obciążających pozwanego kosztów referendarzowi sądowemu, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie (pkt IV wyroku).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

Sędzia SO Rafał Schmidt